Nr. 297. Sroda, 30 Grudnia 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 złr.; **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 złr.**, miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą; pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcya *Gazety Lwowskiej* pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozawiązywała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi, i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowelle, szkice, obrazki, zamieszczane będą w roku 1886, w fejletonie Gazety: Alces, Piotr Jaxa Bykowski, Kazimierz Chłędowski, Hajota, dr. Antoni J. Zygmunt Kaczkowski, Jan Lam, Henryk Lisicki, A. Wilczyński, Jan Zacharyasiewicz i wielu innych. W tece redakcyjnej posiadamy już wiele cennych manuskryptów, że tu wymienimy tylko: Kazimierza Chłędowskiego: „Dwie wizyty w Anglii“, i dra Ant. J. „Wspomnienia uniwersyteckie“.

W „Przewodniku naukowym i literackim“ dodatku bezpłatnym do *Gazety Lwowskiej* obok rozpraw i szkiców historycznych, „Kazimierza Jarochowskiego, dr. L. Kubali i dra Antoniego Małeckiego, którzy najłaskawiej przyrzekli nam swe prace, zamieścimy już w pierwszych zeszytach 1886 r. wielce interesujący „Pamiętnik księdza Stanisława Chołoniewskiego“, opracowany według rękopisu przez dr. Antoniego J. oraz cenną rozprawę Kazimierza Chłędowskiego p. t. „Dawni Mistrze“, wrażenia z Belgii i Hollandyi.

Nowo przystępujący od 1 stycznia 1886 r. prenumeratorowie, otrzymać mogą bezpłatnie, na żądanie, początek drukującej się obecnie powieści Zygmunta Kaczkowskiego, *Abraham Kitaj*.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jej ces. Mość Cesarzowa i Królowa z Jej c. i k. Najdostojniejszą Arcyksiężniczką Maryą Waleryą, powróciły dnia 28 b. m. po południu z Gödöllö do Wiednia.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 grudnia b. r. biskupa tytularnego z Leuca, sufragana i scholastyka kapituły rzymsko-katolickiej katedralnej w Przemyślu, Ignacego Łobosa, zamianować najmiłościwiej biskupem *rit. lat.* w Tarnowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 grudnia.

Dotychczas w stolicy Anglii i w całym kraju słowo „parlament irlandzki“ jest tą iskrą, która wprawia w ruch wszystkie umysły i wywołuje żywe rozprawy i komentarze dziennikarskie. Jakkolwiek sferom konserwatywnym trudno się przejednać z tą myślą, organa ich musiały jednak przyznać, że kwestya swobód irlandzkich i parlamentu irlandzkiego nabrały podwójnego znaczenia, odkąd wyraz ten wyszedł z ust angielskiego męża stanu, który wprawdzie nie zajmuje w tej chwili stanowiska urzędowego, którego jednak wpływ na umysły znacznej większości narodu nie został dotąd złamany. Obecnie znana już jest droga, na której pan Gladstone wystąpił z inicyatywą w sprawie parlamentu irlandzkiego. Cały przebieg sprawy skonstatowano urzędownie. Według urzędowej relacyi, przesłał Gladstone projekt osobnego parlamentu irlandzkiego samej królowej. Monarchini poleciła go doręczyć bezzwłocznie ministrowi Salisburyemu, który na zwołanej radzie ministrów projekt odczytał. W dyskusyi, która się wywiązała, lordowie Churchill i Ashbourne oświadczali się za polityką pojednawczą względem Parnellistów, ale większość członków gabinetu razem z lordem Salisburym wyrażała przekonanie, że przeciw projektowi parlamentu irlandzkiego, jako zdążającemu do naruszenia całości państwa, należy wystąpić ze stanowczością bezwzględną. Skutkiem tego zapadła uchwała zwołania parlamentu w styczniu, a nie odraczania go, według pierwotnego zamiaru do lutego, i rozpoczęcia dyskusyi.

Chociaż w sferach publicznych, nieurzędowych toczy się bardzo zajątrzona na ten temat dyskusya, nikt wszakże z wymiany sprzecznych zapatrywań nie może wysnuć jakiegokolwiek stanowczego wniosku. Gladstone bowiem trwa przy oświadczeniu, że nie zobowiązał się do niczego względem Parnellistów, lecz w zasadzie, w imieniu sprawiedliwości, żąda parlamentu dla Irlandyi i czeka na orzeczenie opinii publicznej. Z drugiej strony opinię tę drażni ciągle nierozstrzygnięte pytanie, czy pomiędzy Gladstonem a Parnellem przyszło w istocie do jakiej umowy. Wszelkie bowiem usiłowania redaktorów, żeby znaleźć Parnella i dowiedzieć się o jego zapatrywaniu, okazały się płonnemi, ponieważ Parnell zniknął z widowni i jak się domyślają, nie pokaże się prędzej, aż w dniu zebrania się parlamentu. W ten sposób ani gabinet, ani stronnictwa nie wiedzą, jaki może być prawdopodobny rezultat pierwszych posiedzeń, i jak się ułoży stosunek głosów. Gabinet konserwatywny opiera nadzieje swoje na oba-

---

6)

ABRAHAM KITAJ

POWIEŚĆ

Z CZASÓW KRÓLA JANA

przez

ZYGMUNTA KACZKOWSKIEGO

(Ciąg dalszy.)

II.

Zameczek na Zahoczewiu, jeszcze do niedawnych czasów po części mieszkalny, znajdował się wówczas w stanie obronnym, chociaż już od lat kilkunastu nie utrzymywano na nim zbrojnej załogi. Była to budowa cokolwiek ciężka, lecz kształtna: na głębokich przyziemiach, których zakratowane okna ocieniały gęste krzewiny a w których mieściły się kuchnie, piwnice i mieszkania dla służby, opierały się obszerne apartamenty z bardzo wysokim pułapem, z gotyckiemi oknami i bardzo szerokim gankiem kamiennym, z którego podwójne po obu stronach schody sprowadzały w dziedziniec. Na piątrze znajdowało się kilkanaście izdebek na mieszkania dla fraucymeru i gości. Wozownie, stajnie i oficyny, otaczały zameczek, a całe to obejście było okolone bardzo wysokim murem, w którym od zachodu stała murowana piątrowa brama, z gankiem otwartym, na którym dawniej czuwali halabardnicy a dzisiaj stróże nocni mieli swoją siedzibę. Zameczek ten stał na lewym brzegu Hoczewki, prawie przy samym trakcie, i był otoczony wewnątrz i zewnątrz tak olbrzymiemi lipami i jaworami, że zdala tylko jego dachy dostrzegali podróżni i część baszty narożnej, której wierzch już się był znacznie wyszczerbił. Była to zatem bardzo zaciszna siedziba, ciepła na zimę, bo zasłoniona od burz i zamieci, a podczas letnich upałów pełna owego wonnego chłodu, który orzeźwia umysł a nawet skołatanemu sercu człowieka przywraca spokój i pogodę. To też i wtedy bardzo cisi mieszkali tu ludzie.

Do Zahoczewskiego państwa należały podówczas wsie: Mchawa, Cisowiec, Żerniczka i inne, a wszystko to przeszło posagiem z imienia Urbańskich w ręce Skarbków-Borowskich. Teraźniejszym dziedzicem tych posiadłości był p. Krzysztof Borowski, człowiek uczony i z młodu bardzo bywały po świecie, ale który od niejakiego czasu, jak powiadano, zapadł na melancholię i całkiem się odsunął od ludzi. A dosyć dziwna była to melancholia, bo był to człowiek rozumny, bardzo wymowny i bardzo czynny swojego czasu. Nauk swoich dokończył w jezuickiem kolegium *Aeternae Sapientiae* w Bydgoszczy i stamtąd się dostał na dwór kanclerza Ossolińskiego, którego już nie opuścił do jego śmierci, bo bardzo był przezeń ceniony. I było za co, bo będąc z nim na *Colloquium charitativum* w Toruniu, chociaż był wówczas dopiero dwudziestokilko-letnim młodzieńcem, miewał do lutrów tamtejszych oracye w rozmaitych językach, które mu wielką sławę zjednały. Odtąd pracował pod ręką samego kanclerza, odprawił z nim wiele podróży, osobne poselstwa od niego sprawował, zawsze z ukontentowaniem swojego pana, a kiedy była tego potrzeba, to i zbrojno stawał pod jego znakami, nie ustępując innym w męstwie a przewyższając wszystkich swą wytrwałością. Po śmierci kanclerza przeszedł w służbę królewską i jeździł kilkakrotnie z rozmaitymi posłami do Wiednia i do Francyi, a kiedy wojny się zakurzyły, wodził chorągwie i przez długi czas zabawiał się na Rusi i na Ukrainie, chociaż miał żonę i dziecko u siebie. Nareszcie wrócił, został Sędzią ziemskim sanockim, bardzo szanowany dla swego rozumu i nieposzlakowanej prawości, ale nie lubiony przez szlachtę. Dziwne bo też wyznawał i propagował zasady, wprost przeciwne przekonaniom całego obywatelstwa. Gromił nielitościwie swawolę panów, jakoto Sapiehów i Paców na Litwie, Lubomirskich w Krakowskiem, Opalińskich w Wielkopolsce, nazywał ich gwałtownikami, buntownikami przeciwko powadze królewskiej, Chmielnickimi na polską manierę, i mawiał, że tych swawolników potrzeba koniecznie ukrócić i poddać ich powszechnemu prawu dla wszystkich, inaczej prędzej lub później Rzeczpospolitą rozsadzą a ziemie jej poddadzą pod panowanie obcych. Gorszył się bardzo niekarnem rycerstwem szlachty, nazywał ich rycerzami-lunatykami, którzy się biją jak lwy pod Beresteczkiem i pod Chocimem a uciekają sromotnie z pod Korsunia i z pod Piławiec, burzą się przeciw swojej własnej starszyźnie pod Batowem i opuszczają swojego wodza na polach Cecorskich, naśmiewał się z pospolitego ruszenia, nazywając je ordą szlachecką, i perorował, że jeżeli Rzeczpospolita ma się ostać przy swojej potędze, to powinna utworzyć armię z żołnierzy karnych a poddanych nieograniczonej władzy królewskiej. A na dobitkę jeszcze srodze potępiał politykę szlachty względem kozaków, zalecając urządzenie całej Rusi i Ukrainy w osobną prowincyę i porównanie jej z Polską we wszystkich prawach i przywilejach. Z początku szlachta go uważnie słuchała, później się z nim namiętnie kłóciła, a nareszcie go ogłosiła waryatem, puściwszy wieść jednogłośną, że Borowskiemu piątej klepki brakuje. On zrazu znosił te wszystkie przykrości, robiąc sobie nadzieję, że chociaż rozumniejszych z pomiędzy szlachty przekona, ale przytem smutniał pomału pod zgryzotami — a kiedy dojrzał, że wszyscy się zburzyli przeciwko niemu, i nie było ani jednego, któryby choć przynajmniej uszanował jego opinije, wpadł w melancholiję, złożył wszystkie urzędy, i zamknął się w Zahoczewiu, postanowiwszy stale i niezmiennie oddać się odtąd tylko żonie i dziecku i opiece swoich poddanych, do których wielkie miał przywiązanie. Opinija publiczna rozswawolonej szlachty, ceniącej wyżej swoje wolności i przywileje nad dobrą dolę ojczyzny, była wówczas tak silną, że bez litości ścierała w proch wszystkich, którzy objawili choćby tylko zamiary zaprowadzenia innego ładu w urządzeniach państwowych. Tak rozbiły się o nią najrozumniejsze przedsięwzięcia Władysława IV, starł się w bezsilnych zapasach król Jan Kazimierz, umarł pod jej ciosami sam Ossoliński, postradał wreszcie swojej dawnej fantazyi jego wierny uczeń i sługa Borowski.

Zasiadłszy w Zahoczewiu, miał on nadzieję, że go już żadne wypadki stamtąd nie ruszą, i że na tym swoim zameczku dożyje spokojnie dnia tego, w którym samemu Bogu zda sprawę ze swoich myśli i uczynków. Ale niebawem, właśnie to temu lat jedenaście, Tatarzy, rozlawszy się po Pokuciu i dolnej Rusi, zapędzili się, do czego dotąd jeszcze nigdy nie mieli odwagi, aż do Leska, do Sanoka, do Krosna a nawet do Biecza. Strach wielkooki zdjął wtedy wszystkich tutejszych mieszkańców i zamienił się zaraz w popłoch nieopisany, ile że w owej chwili nie było komu bronić dworów szlacheckich, bo ktokolwiek się bawił rzemiosłem rycerskiem, był u Lwowa z Hetmanem Sobieskim, który tamże gromadził wojska właśnie ażeby postawić opór tej nawalnicy. Jeno się starcy zostali, co gryzą grzanki pod piecem, a pacholęta niezdolne jeszcze broni udźwignąć. Więc rospacz objęła wszystkich i nastał jakoby sądny dzień między ludźmi: kobiety, starce i dzieci opuszczali swe dwory, chroniąc się w lasy albo zgoła uchodząc do Węgier i uwożąc ze sobą srebra domowe lub jakiekolwiek klejnoty, a zostawiając resztę dobytków na boską opiekę. A tu tymczasem Tatarzy zaczęli już uprowadzać jeńców setkami i tysiącami, zalegając swemi taborami trakt główny od Biecza aż [illegible] Samborzowi, a ich pomniejsze czambuły zaczęły się rozlewać pomiędzy góry. Natenczas powstał Borowski, wdział po staremu koszulkę i szyszak na siebie, zabrał wszystką broń, jaką znalazł w zameczkach i dworkach, uzbroił zresztą lud wiejski w topory, kosy i piki, a rozłożywszy się nad Sanem u Leska, pod zasłoną tamtejszego zamczyska, rzucał się stamtąd, to ku Ustrzykom, to ku Rymanowu, rwąc Tatarów wedle możności a zresztą pilnując przynajmniej, ażeby się nie rozlewali po kraju. Niewielu szlachty zgromadziło się pod jego komendę, bo i niewiele jej było po dworach, drudzy nie mieli serca ku niemu; tylko jeden xiądz Kantor, w zastępstwie swojego nieobecnego brata, szczerze mu sekundował, jakoż i sam wsiadł na koń i miecz przypasał do boku i prowadził komendy, bijąc się zgoła jak żołnierz.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wie umiarkowanych liberalnych. którzy przerażeni kwestyą parlamentu irlandzkiego, głosować będą za wotum zaufania dla rządu, tudzież na przypuszczeniu, że Parnelliści nie posiadając rękojmi od Gladstona, powstrzymają się od głosowania. Drugie to przypuszczenie można, zdaje się śmiało podać w wątpliwość, bo najpierw nikt nie wie, czy oświadczenie pana Gladstona, iż do niczego się nie zobowiązał, jest szczerem, a stosunek liczebny stronnictwa liberalnego jest taki, że w połączeniu z Parnellistami może ono uzyskać w jednej chwili większość stu członków nad torysami. Pokusa zatem jest wielka, a urok władzy dla rozdwojonych chwilowo liberalnych, tak silny, że z chwilą przejścia gabinetu w ręce Gladstona, łatwo może przyjść do porozumienia pomiędzy frakcyą umiarkowaną a skrajną w obozie liberalnym.

Sejm krajowy.

(XV. posiedzenie z d. 29 grudnia).

(L) Spis petycyj odczytał sekretarz pos. Władysław ks. Sapieha; przekazano je właściwym komisyom, a to:

Komisyi gminnej: Wydziału powiatowego w Wieliczce w sprawie uzupełnienia § 25 ustawy gminnej.

Komisyi szkolnej: Stanisławy Zejmowej i Stanisławy Nowakowej, nauczycielek w szkole ludowej w Bochni, o podwyższenie płac; rady szkolnej w Kuszynie (*Rauchersdorf*) o reorganizacyę tamtejszej szkoły; Joachima Winogrodzkiego, b. nauczyciela, o emeryturę lub odprawę w drodze łaski; gminy Tartakowa, miasta i wsi o utworzenie w każdej z tych miejscowości osobnej szkoły; P. Koczyndyka, emeryt. nauczyciela, o podwyższenie emerytury; rady szkolnej w Domacynach, o wypłacenie wynagrodzenia nauczycielce Wł. Wolińskiej, za 4 miesiące.

Komisyi budżetowej: ks. Samuela Rajera, prowincyała OO. Franciszkanów, o subwencyę na restauracyę kaplicy Oświęcimów w kościele w Krośnie; B. Pawlaka, nauczyciela, o zapomogę; gminy Wyspa, o subwencyę na odbudowanie budynku szkolnego; gminy Olchowiec i Łopuszna, o zapomogę z powodu klęsk elementarnych; Maryi Switkowskiej, wdowy po nauczycielu instytutu technicznego w Krakowie, o subwencyę na kształcenie córki w muzyce; Maryi Wencek, wdowy po nauczycielu, o przyznanie jej daru z łaski.

Komisyi prawniczej: Gminy Raba wyżna o przeniesienie jej ze starostwa w Myślenicach, do starostwa w Nowym Targu.

Komisyi petycyjnej: ks. Wojciecha Szczygła kapelana w Jodłówce, w sprawie przywrócenia serwitutu dla kapelanii w Jodłówce.

Komisyi drogowej: Gminy Balicze podróżne, o subwencyę na rekonstrukcyę drogi; gminy Stryjówka w sprawie przeniesienia rogatki na drodze powiatowej Zbarasko-Tarnopolskiej.

Komisyi kultury krajowej: Zwierzchności gminy Susułowa, o przyspieszenie regulacyi górnego Dniestru; komitetu wiecu rolników we Lwowie, o poparcie u Rządu rezolucyj wiecu, mających na celu podniesienie rolnictwa w kraju.

Przy ostatniej petycyi zabrał głos pos. Dembowski, i wyraził nadzieję, że Sejm użyczy swojego poparcia rezolucyom powziętym przez wiec rolników.

Z porządku dziennego pos. Goldman przedłożył sprawozdanie komisyi budżetowej, o zamknięciu rachunków za r. 1883, funduszu krajowego, tudzież funduszów uposażonych ze skarbu krajowego lub budżetem objętych. Obszerne to sprawozdanie, obejmujące kilka arkuszy druku, a zawierające rozmaite uwagi, kończy się następującemi wnioskami komisyi budżetowej:

1) Sejm udziela Wydziałowi krajowemu absolutoryum z rachunków za r. 1883, funduszu krajowego i funduszów uposażonych ze skarbu krajowego, lub budżetem objętych.

2) Absolutoryum udzielone Wydziałowi krajowemu z rachunków funduszu krajowego i funduszów ze skarbu krajowego uposażonych za r. 1883, obejmuje także absolutoryum dla Rady szkolnej krajowej, z rachunków działu wydatków funduszu szkolnego krajowego za r. 1883, z tem jednak zastrzeżeniem, że pod to absolutoryum nie podpadają kwoty wydatkowane w r. 1883, na koszta prowadzenia rachunków Rad szkolnych okręgowych.

Radca Namiestnictwa dr. Rittner, jako komisarz rządowy, zabrał głos co do drugiego wniosku komisyi budżetowej, ażeby zaznaczyć stanowisko zasadnicze, jakie w tej sprawie zajmuje Izba sejmowa i Rząd. Izba jest zdania, że koszta prowadzenia rachunków Rad szkolnych okręgowych, ma ponosić skarb państwowy, Rząd zaś jest zdania, i oświadcza obecnie, że koszta te, ma ponosić fundusz krajowy. Wydział krajowy zaproponował nawet, ażeby Sejm nie udzielał absolutoryum z r. 1884, ale o tej sprawie będzie mowa, gdy przyjdzie pod obrady sprawa zamknięcia rachunków za r. 1884.

Pos. Chrzanowski uczynił uwagę, że co do kosztów prowadzenia rachunków Rad szkolnych okręgowych, powziął Sejm uchwałę odmienną od zapatrywań Rządu; mniema tedy mówca, że krajowa Rada szkolna, powinna była zastosować się do uchwały sejmowej.

Po tych uwagach, przyjął Sejm powyższe dwa wnioski komisyi budżetowej.

Z kolei pos. Adam Jędrzejewicz przedłożył sprawozdanie komisyi gminnej o wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany postanowień § 48 ustawy o Reprezentacyi powiatowej z 12 sierpnia 1866. Komisya, po długim historycznym wywodzie, skreślającym przebieg tej sprawy w Sejmie, czyni następujące uwagi: Ustawą państwową z 5 marca 1862 oddany jest nadzór nad majątkiem gmin i nad urzędowaniem zwierzchności gminnych Sejmom krajowym a względnie Wydziałom Sejm w ustawie o Reprez. pow. przelał w części to prawo na Reprez. pow., zastrzegając następnie Wydziałowi krajowemu osobnemi nowelami nadzór nad zakładowym majątkiem gmin i zakładów gminnych i nad urzędowaniem Zwierzchności gmin. Jeżeli zatem Wydział krajowy prowadzi naczelny nadzór, jest więc słuszną rzeczą, ażeby mu udzielone zostało wyraźne prawo bliższego wglądnięcia w urzędowanie Wydziałów powiatowych, tudzież prawo stanowczych zarządzeń, jeżeli Reprezentacye pow. obowiązek nieodpowiednio wykonują. Według przedstawionego przez komisyę gminną projektu noweli, prawa Reprezentacyi powiatowych w niczem uszczuplone nie zostaną, bo te postanowienia odnoszą się tylko do kontroli; na takiej kontroli zyska tylko organizacya autonomiczna, a uwagi Wydziału krajowego oparte na spostrzeżeniach z całego kraju musiałyby być nawet pożądane Reprezentacyom powiatowym. Przypuszczać należy, że Prezesowie Rad powiatowych i Wydziały pow. nie mogłyby mieć nic przeciw temu, ani też czuć się pokrzywdzonemi w swych prawach i atrybucyach, albowiem możliwie najszersza opieka nad groszem publicznym może tylko podwyższyć zaufanie do instytucyj autonomicznych, zaś wskazówki fachowe pod względem manipulacyi rachunkowej i kasowej będą dla wielu Wydziałów pow., które fachowych organów nie posiadają z wielką korzyścią. Kontrola nad działalnością powiatów w sprawie majątku gmin jest wielkiej wagi, bo ten majątek reprezentuje około 600.000 morgów ziemi i 6 milionów w kapitałach, jest zaś ze wszech miar uzasadniony w obec okoliczności, że są Rady powiatowe, które dotychczas nawet inwentarzy majątków gminnych nie przedłożyły, pomimo nader licznych wezwań i urgensów. Wprawdzie ustawą z 18 lutego 1875, (§ 98 ust. gm.) zastrzeżony jest najwyższy nadzór nad majątkiem gmin Sejmowi, a względnie Wydziałowi krajowemu, i w tym kierunku Wydział kraj. wydał liczne rozporządzenia, pouczające Repr. pow., jak kontrolę nad majątkiem gmin wykonywać należy, fakta jednak stwierdzają, że pomimo tak licznych rozporządzeń jest wiele powiatów, które ważnego tego obowiązku nie dopełniają, a w niektórych powiatach w skutek braku należytego nadzoru i wiadomej nieporadności Zwierzchności gminnych majątek gminny uszczuplony został. Prawo więc nadzoru w tym kierunku jest konieczne, a chociaż z ducha ustawy i obowiązujących przepisów dałoby się na rzecz Wydziału krajowego wydedukować, jednak wyraźnie w ustawie nie jest określonem i należy je jasno i stanowczo postawić. Taka ingerencya naczelnej Władzy autonomicznej ma uzasadnienie, może nadto uchylić w niektórych wypadkach konieczność rozwiązania Reprezentacyi pow., który środek podkopuje powagę Rad powiatowych w obec ludu, a częstokroć celu nie osiąga; będzie nadto w pewnej mierze kontrolą nad działalnością płatnych funkcyonaryuszy Rad pow. Na uzasadnienie swego zapatrywania podnosi komisya gminna także tę okoliczność, że w innych krajach państwa austryackiego stosunek między Reprezen. pow. a Wydziałem krajowym jest o wiele silniejszy; dość przytoczyć ustawę tyrolską z r. 1868, która w § 59 nakłada kary pieniężne na członków Wydziału powiatowego nie dopełniających swych obowiązków, takie same normy mają ustawa styryjska i salzburgska, nadto może być członek Reprez. pow. w danym razie z urzędu usunięty. Opierając się na przytoczonych motywach komisya gminna wnosi następujący projekt ustawy:

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mojego Król. Galicyi i Lodomeryi i t. d. rozporządzam: Ar. I. §. 48. ustawy o Reprez. powiatowej z 12 sierpnia 1886 l. 21 Dz. ust. kraj. uchyla się w dotychczasowem brzmieniu i ma opiewać jak następuje: Prawa Reprezentacyi krajowej. §. 48. Sejm za pośrednictwem Wydziału krajowego czuwa nad tem, ażeby majątek zakładowy powiatu i zakładów powiatowych nie został uszczuplony. Również czuwa Sejm za pośrednictwem Wydziału krajowego nad tem, ażeby rachunkowość i kasowość funduszów, zostających pod zarządem Reprezentacyj powiatowych, były prawidłowe, ażeby Reprezentacye powiatowe wykonywały skutecznie nadzór nad majątkiem gmin, zakładów gmin-

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

LC.

Bilans starego roku i życzenia nowego. — Bilans dogorywającego stulecia, i wynalazki, które jeszcze mogą być zrobione. — Passiwa w bilansie fejletonów. — „Z kraju i ze świata“. — Korespondencya fejletonisty.

Szybko ma się ku swojemu końcowi i rok i stulecie, i pierwsza setka niniejszych fejletonów. O starym roku już nawet i mówić nie warto, a spadek po nim przyjmie następca zapewne tylko *cum beneficio inventarii*. Parafrazując nie zbyt fortunne powiedzenie pewnego wielomownego angielskiego męża stanu, możnaby utrzymywać, że nikt nie zdoła wskazać palcem punktu, na którym rok 1885 coś dobrego zrobił. Zostawia on natomiast niezałatwiony zatarg serbsko-bułgarski, trudną sytuacyę w Hiszpanii, popłoch choleryczny u samych granic państwa, śnieg w Sycylii, i srebro po 46 i $^7/_8$ *pence* za uncyę na targu londyńskim. W dodatku, srebra tego przywieziono w ostatnim tygodniu z Ameryki do Europy za 52 tysięcy funtów sterl. i tak bywa co tydzień. Funt angielski przedstawia więc teraz wartość 12 złr. 60 centów w najlepszem srebrze; a Ameryka zawzięła się rujnować nas nietylko swoją pszenicą, ale także nadmiarem swojego białego kruszcu. Może w roku 1886 odkryte zostaną jakie nowe a nadzwyczaj wydatne kopalnie złota w Europie, w Azyi albo w Australii, co nie należy do rzeczy niemożliwych. Może posucha albo wilgoć zniszczy plony nowego kontynentu. Jedno i drugie wyszłoby na naszą korzyść. Może cholera nie przekroczy granicy. Może idea braterstwa słowiańskiego połączy Belgrad z Sofią węzłem wielkiej miłości. Może stronnictwa hiszpańskie ze względu na młodość, piękność, dobroć i smutek rejentki, zachowają się spokojnie. Temi życzeniami, w imieniu starego roku, żegnam szanownego czytelnika.

Inaczej będzie wyglądał bilans stulecia, które za lat 15 należeć już będzie do wieków przeszłych. Przeważna większość tych, którzy to czytają, ma prawo spodziewać się, że będzie jej danem powitać wiek XX w jego zaraniu. Chłopak, któryby się dziś urodził, dopiero w XX stuleciu dostanie się do szóstej klasy gimnazyalnej. Dziewczyna w tych samych warunkach, w XX stuleciu będzie jeszcze podlotkiem, i odmówioną jej będzie suknia z długim ogonem. Ci, którzy pierwszego września r. b. zaczęli deklinować *ala alae*“, w XX stuleciu będą co najwięcej praktykantami konceptowymi, albo auskultantami, i wielkość ich dziejowa nawet w „małym Pützu“ nie zrobi wielkiego efektu. Każdy natomiast co dożyje tej epoki, będzie mógł chwalić się stuleciem, w którem się urodził. Żaden wiek, ile ich tam było na Piramidach i lornetowało armię Bonapartego, nie zużytkował w ten sposób i nie pomnożył spuścizny po swoich poprzednikach, co wiek bieżący. Poprzednicy jego zostawili mu właściwie jedną tylko rzecz cenną: zwrot ku badaniu, nie krępowanemu żadnem uprzedzeniem. Z końcem XVIII wieku zaledwie był Lavoisier rozłożył wodę na składające ją dwa gazy; cała zresztą nauka chemii powstała później. Geologia, elektrologia, i biologia właściwa, urodziły się dopiero w XIX wieku. Wiek ten upamiętni się w dziejach ludzkości wynalezieniem takich dwóch motorów, jak para i prąd elektrogalwaniczny. Koroną dzieła byłoby udoskonalenie oświetlenia elektrycznego, na które jeszcze dość zostaje czasu. I nie łudźmy się: wielkich wynalazków już tylko bardzo mało zrobić można. Największym z możliwych jeszcze, będzie wynalazek redukujący do drobnego *minimum* utratę siły przy jej przenoszeniu lub przemianie. Zupełna konserwacya siły, *perpetuum mobile*, należy do niemożliwości. Potomkowie nasi będą musieli kontentować się mniejszemi zdobyczami. Może który z nich zacznie wyrabiać szkło elastyczne, i takąż porcelanę. Byłaby to ruina hut i fabryk dzisiejszych. Na razie przydałoby się ażeby kto wynalazł: 1. Guziczki do koszul, łatwe do zapięcia, a nieodpinające się i nie gubiące się co chwila. 2. Pudełko na zapałki, o któreby można zapalić zapałkę jedną ręką, nie ryzykując tego, że główka płonąca odskoczy i narobi biedy. 3. Schowek na niedopałki cygar i cygaret, zapobiegający duszącemu ich dymieniu. 4. Maszynę zecerską, którejby mógł używać każdy umiejący pisać. 5. Maszynę do sprzedawania książek, któraby nie brała więcej jak 5 prct. rabatu. 6. Maszynę do budzenia stróżów kamienicznych. 7. Środek przeciw „marynowaniu“ asów w *gerytaszu*. To ostatnie także nie bagatelka; miałem raz bowiem partnera, który z trzech asów dwa zamarynował, i dostał jeszcze „małego *szlema*“, grając z „dziadkiem“.

Kto wie, czy wszystkich tych wynalazków nie będziemy jeszcze mogli zapisać w aktywach bieżącego stulecia. Co się zaś tyczy bilansu pierwszej setki fejletonów „Z kraju i ze świata“, wypadnie on ponoś bardzo smutno. Narobiłem sobie biedy raz uwagami o wpływie oświaty na moralność ludu w ogóle, a na fałszowanie weksli w szczególności, a teraz znowu ściągnąłem na siebie nie grzmiące wprawdzie, ale piszczące i syczące pioruny uwagami o emancypacyi kobiet. Zapomniałem nieszczęsny, że pierwszym i bezpośrednim skutkiem emancypacyi bywa zupełne skasowanie wszelkiej grzeczności. Każda emancypantka zaczyna od tego, że staje się rubaszną w ruchach i w słowach. Można też wyobrazić sobie treść i formę kart korespondencyjnych, pisanych kobiecem pismem, które w ostatnich czasach odebrałem z poczty. W Stanisławowie, mianowicie, rozsierdziła się na mnie czyjaś pokojówka, i zrymowała na moją cześć dwie ćwiartki najokropniejszych grubiaństw, najokropniejszą pisownią i składnią, a powierzywszy te utwory kurze do przepisania, zakomunikowała mi je „pocztogonem“. Jeżeli to miał być dowód, że ta i owa kobieta przecież czasem coś nowego wynajdzie, to nie udał się wcale; wszystkie bowiem najsubtelniejsze sposoby wyrażania się szanownej korespondentki znane są oddawna i praktykowane u straganów lwowskich. Kazałem te korespondencye oprawić w ramki i oszklić, i posyłam je do Stanisławowa, z kąd jestem rodem i gdzie będą umieszczone na wystawie sklepowej tak długo, póki który z moich przyjaciół lub znajomych nie pozna pisma korespondentki i nie doniesie mi jej nazwiska. Jest to sposób, który ja wynalazłem przeciw łajaniu bezimiennemi kartami korespondencyjnemi, a jednocześnie jest to nowy dowód niewyczerpanej pomysłowości mężczyzn. We Lwowie uwagi moje wywołały niechęć już nie pokojówki, ale jakiejś pani, która wszakże przez dziwny zbieg okoliczności przemawia także wiązaną mową. Treścią jej listu jest ubolewanie nad tem, że pycha przywiodła mię do upadku. Ależ, łaskawa pani, chociażbym ja upadł gorzej niż z pieca na łeb, to jeszcze zawsze kobieta nie wynalazła igły, ani maszyny do szycia, nie skomponowała żadnego znaczniejszego utworu muzycznego, a nawet na tyle przez nią dręczonym fortepianie nie zrównała się z Lisztem, albo choćby tylko z Rubinszteinem. Lament nad pychą i upadkiem nie jest refutacyą twierdzeń i argumentów; szanowna korespondentka zaś w jednym tylko punkcie zdobywa się na coś podobnego do polemiki. Utrzymuje ona, że kobieta umie oszukiwać, bo Dalilla oszukała Samsona. Najprzód, kto wie czy to prawda, a potem, mnie by była nie oszukała, a to z powodu, że nie noszę długich włosów i nie sypiam w pobliżu fryzjerek, które je obcinają. Samson był właśnie takim zarozumialcem, o jakich wspominałem, jak każdy zresztą mężczyzna fizycznie po nad pewną miarę rozwinięty.

Z przyjemnością muszę skonstatować, że ogół wykształconych kobiet przyjął uwagi moje z uznaniem, i przyznaje mi słuszność, chociaż nie jedno z moich twierdzeń z powodu nałogowej gołosłowności mojej, z początku wywołało zdziwienie. Mnie dziwi tylko że dotychczas nie obraził się i nie opadł mię wymówkami — nikt z mężczyzn, prawdopodobnie każdy wziął do siebie tylko Kopernika, Dantego, Mojżesza i Michała-Anioła, a nikt nie poczuwa się do tego, ażeby był leniuchem, któremu już w pierwszym miesiącu małżeństwa żona przynosi rano kawę do łóżka; który woła przez trzy albo cztery pokoje, ażeby kto przyszedł wyjąć mu z komody chustkę do nosa; i który, bez względu na to, czem jest w świecie, w domu chciałby być uważanym za niezwykłego zucha i za wielki, aczkolwiek zupełnie zapoznany talent w każdym kierunku. Widocznie takich mężczyzn nie ma już teraz, ale do niedawna widywałem ich mnóstwo na świecie.

JAN LAM.

nych i nad urzędowaniem Zwierzchności gminnych.

Wydział krajowy może w tym celu żądać objaśnień i usprawiedliwień od Reprezentacyj powiatowych i przez delegowanie komisyi zarządzić dochodzenie na miejscu. W wykonaniu tego prawa nadzoru upoważniony jest Wydział krajowy w razie potrzeby użyć stosownych środków zaradczych.

Komisarz rządowy, radca Namiestnictwa, dr. Rittner jest zniewolony, w imieniu Rządu, poczynić kilka uwag co do przedłożonego projektu ustawy. Zawiera on zanadto ogólnikowe postanowienia, bo powiada n. p. między innemi, że „Wydział krajowy, w razie potrzeby może użyć stosownych środków zaradczych“ — ale nie określa bliżej, jakiego rodzaju mają być te środki zaradcze, w jaki sposób ma być cel osiągnięty i t. p. Dalej jest w tym projekcie zawarty ustęp mocą którego Reprezentacye powiatowe mają wykonywać skutecznie nadzór nad urzędowaniem zwierzchności gminnych, ale nie powiedziano, nad którą częścią urzędowania tych zwierzchności ma być wykonywany nadzór; wszakże wiadomo, że zwierzchności gminne mają także poruczony zakres działania, nad którym czuwa Rząd; należałoby więc w celu zapobieżenia możliwym kolizyom określić bliżej ów zakres działania zwierzchności gminnych, nad którym mają czuwać reprezentacye powiatowe.

Pos. Antoniewicz wita z radością projekt ustawy, który zmierza do wykonywania ściślejszej, niż dotąd, kontroli nad zwierzchnościami gminnemi i nad reprezentacyami powiatowemi; tylko bowiem kontrola ścisła, zmierzająca do ścisłego przestrzegania ustaw, może wzmocnić zaufanie do ciał autonomicznych, które obecnie nie posiadają już tej siły przyciągającej, jaką posiadały dawniej. Ażeby zaś uchylić wątpliwości podniesione przez p. komisarza rządowego, wnosi mowca poprawkę stylistyczną w tym sensie, iżby po słowach: „nad urzędowaniem Zwierzchności gminnych“, dodać słowa: „w sprawach własnego zakresu działania“.

Pos. Henzel, czyni również stylistyczną poprawkę, w tym sensie, ażeby w §. 48, w zdaniu drugiem, opuścić słowa: „Sejm czuwa za pośrednictwem Wydziału krajowego“ — słowa te bowiem są już na wstępie tego paragrafu i powtarzają się niepotrzebnie.

Po tej dyskusyi uchwalił Sejm powyższy projekt ustawy z poprawkami pp. Antoniewicza i Henzla.

Następnie pos. Żarski przedłożył sprawozdanie komisyi prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawie przeniesienia siedziby sądu powiatowego z Krynicy do Muszyny. Już po raz trzeci sprawą tą zajmuje się Izba. Wydana w r. 1877 opinia Sejmu, że siedziba sądu powiatowego winna być przeniesioną z Krynicy do Muszyny i takaż sama ponowna uchwała z r. 1881 nie zostały wykonane, ponieważ gmina Krynica nie zaprzestała starań około zatrzymania siedziby sądu, i starania te wraz z petycyą gminy Krynicy do Sejmu w r. 1884 wniesioną, wywarły ten skutek, że komisya prawnicza po raz trzeci rezultat swych dochodzeń przedkłada Izbie. Komisya zreasumowała względy za przeniesieniem sądu do Muszyny, przemawiające i mniema, że za przeniesieniem sądu do Muszyny przemawiają: a) przedewszystkiem konfiguracya terenu; b) wola większej części ludności; c) Muszyna jest miasteczkiem, posiadającem zajazdy i sklepy, podczas gdy Krynica tylko podczas 3 miesięcy letnich posiada pozory miasteczka, zresztą zaś jest przez całe 9 miesięcy niczem więcej jak górską wsią; d) stosunki handlowe. Za pozostawieniem zaś sądu w Krynicy przewawia jedynie wzgląd na zdrojowisko, nadto zaś obecna opinia sądu powiatowego w Krynicy i sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Rozbierając szczegółowo wszystkie te momenta, wnosi komisya prawnicza: I. Sejm nad petycyą mieszkańców zakładu zdrojowego Krynicy, żądającą zmiany uchwały sejmowej z 24 sierpnia 1877 oświadczającej się za przeniesieniem siedziby sądu powiatowego z Krynicy do Muszyny, przechodzi do porządku dziennego II. Wzywa się wys. Rząd, aby w Krynicy na czas sezonu kąpielowego utworzył stałą ekspozyturę sądową z kompetencyą decydowania w sprawach drobiazgowych i przestępstwach, jakoteż interweniowania w sprawach niespornych.

(Przewodnictwo objął wicemarszałek, metropolita ks. Sembratowiaz).

Poseł Męciński polemizuje obszerniej z wywodami komisyi prawniczej, i wnosi: a) Sejm przechodzi do porządku dziennego nad powyższem sprawozdaniem komisyi prawniczej; b) oświadcza się za zatrzymaniem i nadal sądu powiatowego w Krynicy.

Przeciw temu wnioskowi wystąpił tylko poseł Romer i sprawozdawca, broniąc stanowczo wniosku komisyi; za wnioskiem zaś posła Męcińskiego przemawiali posłowie: Onyszkiewicz i Chrzanowski, poczem Izba przyjęła pierwszą część wniosku posła Męcińskiego i przeszła do porządku dziennego nad sprawozdaniem komisyi prawniczej

Bez dyskusyi, zgodnie z wnioskami komisyi prawniczej (sprawozdawca poseł Żarski), powziął Sejm następujące rezolucye:

Sejm objawia Rządowi opinię, iż pożądanem jest, aby dla dogodności mieszkańców starostwa rohatyńskiego przy wymiarze sprawiedliwości utworzony został trzeci sąd powiatowy w obrębie tegoż starostwa. Wzywa się Wydział krajowy, aby zbadał, która miejscowość starostwa rohatyńskiego nadaje się najbardziej na siedzibę trzeciego sądu powiatowego w okręgu tegoż starostwa, i które gminy do okręgu nowego sądu przydzielićby należało, i z tego zdał sprawę na najbliższej sesyi sejmowej.

Z kolei poseł Wierzbicki przedłożył następujące wnioski komisyi kultury krajowej: 1) Sprawozdanie Wydziału krajowego z 10 listopada b r. w przedmiocie subwencyonowania żeglugi parowej na Dniestrze, przyjmuje się do wiadomości. 2) Upoważnia się Wydział krajowy, jeżeli na mocy statutu, potwierdzonego przez Rząd, zawiąże się Towarzystwo żeglugi parowej na Dniestrze i firma tego towarzystwa w myśl przepisów handlowych zostanie zaregestrowaną, wypłacić towarzystwu temu, w myśl uchwały, powziętej na posiedzeniu z 13 października 1884, jednorazową subwencyę w wysokości 3000 zł. 3) Poleca się Wydziałowi krajowemu, by na najbliższej sesyi złożył sprawozdanie o dalszym przebiegu tej sprawy.

Poseł Władysław hrabia Badeni zwraca uwagę Izby, że dnia 13 października r. z. powziął Sejm uchwałę, upoważniającą Wydział krajowy do wypłacenia spółce: B. Słonecki i K. Nawarski, subwencyi do wysokości 3000 zł. dla podtrzymania żeglugi parowej na Dniestrze. Wydział krajowy nie wypłacił jeszcze tej kwoty, ale w maju r. b. dał wymienionej spółce stanowcze przyrzeczenie. Komisya kultury krajowej przedkłada obecnie wniosek, w którym jest mowa o „Towarzystwie żeglugi parowej na Dniestrze“; gdyby Izba przyjęła wniosek komisyi, naówczas znalazłby się Wydział krajowy wobec dwóch zobowiązań: pierwsze, całkiem stanowcze, tyczyłoby się Słoneckiego i Nawarskiego, a drugie, „Towarzystwa żeglugi parowej na Dniestrze“. Mowca wnosi tedy poprawkę, w tym duchu, iżby subwencya w kwocie 3000 zł. miała być wypłaconą spółce: Słonecki i Nawarski.

Pos. hr. Golejewski zwraca uwagę, że gdyby zuwiązało się Towarzystwo akcyjne, naówczas subwencya w kwocie 3000 zł. stałaby się zbyteczną.

Pos. Merunowicz wnosi poprawkę stylistyczną, która pogodziłaby w zupełności zamiary komisyi i pos. Wł. hr. Badeniego; oto we wniosku komisyi, zamiast słowa „Towarzystwo“, należałoby użyć słowa: „przedsiębiorstwo“. (Poprawka ta nie została dostatecznie popartą).

Pos. Abrahamowicz, po wysłuchaniu powyższych wywodów przyszedł do wniosku, że rzecz cała nie jest dostatecznie wyjaśnioną; mowca podziela zdanie hr. Wł. Badeniego, że jeżeliby Izba przyjęła wnioski komisyi, naówczas ciężyłyby na Wydziale krajowym dwa zobowiązania; ponieważ więc sprawa nie jest dość jasną, przeto wnosi mowca przejście do porządku dziennego nad powyższem sprawozdaniem komisyi kultury krajowej.

J. E. Adam ks. Sapieha nie podziela zapatrywań poprzedniego mowcy, jakoby sprawa nie była dojrzałą; komisyi chodziło o rzecz, a nie o osoby i dlatego nie ma w jej wniosku wzmianki o pp. Słoneckim i Nawarskim, lecz o Towarzystwie. Ale istotnie trafną jest uwaga pos. Badeniego, że gdyby rezolucya komisyi utrzymała się w takiej stylizacyi, naówczas miałby Wydział krajowy dwa zobowiązania i dlatego zgadza się dostojny mowca na poprawkę wniesioną przez pos. Wł. hr. Badeniego.

Po kilku uwagach ze strony pos. hr. Badeniego i sprawozdawcy, który, w imieniu komisyi przyjął jego poprawkę, uchwalił Sejm rezolucye komisyi z poprawką posła Wł. Badeniego.

Przewodnictwo objął napowrót Marszałek Zyblikiewicz.

Poseł Romanowicz przedłożył sprawozdanie komisyi szkolnej o petycyi głównego Zarządu Towarzystwa pedagogicznego, w sprawie burs dla synów nauczycieli szkół ludowych. Sprawozdanie to kończy się wnioskiem: Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby na następnej sesyi przedłożył Sejmowi sprawozdanie o stanie i rozwoju sprawy burs dla dzieci nauczycieli wiejskich i małomiejskich z wnioskami co do wysokości i warunków subwencyi z funduszu krajowego na ten cel udzielić się mającej. Wniosek ten, bez dyskusyi przyjęto.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi petycyjnej, przedłożone przez posła Pławickiego, co do petycyi I. Zimmermanna dzierżawcy myta, o odszkodowanie. Sprawozdanie to kończy się wnioskiem: „W uwzględnieniu udowodnionych nadzwyczajnych strat poniesionych, przez Izraela Zimmermanna, długoletniego dzierżawcy myt w Podwołoczyskach i Białej karczmie, a to w skutek znaczniejszych i niespodziewanych zmian lokalnych, faktycznie niekorzystnie tamże na dochody mytnicze oddziaływających, zezwala się wyjątkowo petentowi w drodze łaski na jednorazową defalkę z czynszu dzierżawnego w kwocie 1.500 złr.“

Pos. Ohrymowicz zwraca uwagę Izby, że p. Zimmermann jest nieustraszony w petycyonowaniu: od lat kilku, co roku wnosi petycyę; co roku przechodzi Sejm nad tą petycyą do porządku dziennego, ale mimoto, w najbliższej sesyi pojawia się nowa petycya; p. dzierżawcy myta, nie musi się powodzić źle, skoro kilkanaście lat dzierżawił myta krajowe w wymienionych miejscowościach i płacił rocznie 8500 złr. czynszu. Mowca przytacza argumenta, które wygłosił w poprzednich sesyach, gdy petycya p. Zimmermanna była na porządku dziennym i wnosi, ażeby Sejm także w tym roku przeszedł nad tą sprawą do porządku dziennego Wniosek ten poparł poseł ks. Siekierzyński, a Izba przyjęła go.

Sejm przyjął następnie wniosek komisyi petycyjnej (sprawozd. pos. ks. Kopyciński), mocą którego kwota 138 złr. 62 cnt, za przewiezienie Maryi Dymek z Berlina do gminy Mokre, zaliczona już tej gminie przez Wydział krajowy, przyjęta została na fundusz krajowy.

Nastąpiły sprawozdania komisyi petycyjnej, przedłożone przez posłów: Kopycińskiego, Antoniewicza, Zborowzkiego, Rozwadowskiego, Merunowicza, i Strassera; zgodnie z wnioskami komisyi powziął Sejm następujące uchwały: Petycyę J. Guenthera, maszynisty przy gmachu sejmowym o stabilizacyę, lub nadanie posady woźnego przy Wydziale, odstąpił Sejm Wydziałowi krajowemu do urzędowania.

Nad petycyą ks. Łozińskiego o zmianę §§. 3 i 9 ustawy konkurencyjnej z 15 sierpnia 1866, przeszedł Sejm do porządku dziennego. Petycyę Andrzeja Łukaszewskiego, weterynarza, o polepszenie bytu weterynarzy, przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby w miejscowościach, w których są już weterynarze, starał się u gmin o polepszenie ich bytu, przez wzywanie ich do oględzin bydła. Nad petycyami Antoniego Kucharskiego, o udzielenie odpowiedniej posady; Izaaka Pitscha o odpisanie zaległej należytości propinacyjnej 30 zł.; stowarzyszenia organistów w przedmiocie polepszenia ich bytu, przeszedł Sejm do porządku dziennego. Petycye Maryi Popko i Iwana Rapa w sprawie wierzytelności banku włościańskiego, odstąpiono Wydziałowi krajowemu do dalszego właściwego zarządzenia, a petycyą gminy Zarudzie w sprawie rozłączenia tabeli podatkowej odstąpiono Rządowi do możliwego uwzględnienia, zaś petycyę właścicielki dóbr Trzcinnica w sprawie zabagnienia gruntów przez niedostateczne upusty przy kolei transwersalnej, złego przeprowadzenia regulacyi rzeki Ropy, oraz w sprawie zapłaty za wywłaszczone pod kolej grunta, odstąpił Sejm Rządowi do bliższego zbadania i dalszego stosownego zarządzenia.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 45 z południa. Następne posiedzenie dzisiaj. (Obacz *Ostatnią Pocztę.*)

Wypadki na półwyspie Bałkańskim.

W okresie rozejmu.

Członkowie międzynarodowej komisyi wojskowej powrócili już do Wiednia, z wyjątkiem włoskiego *attaché* podpułkownika Cerruttiego, który z polecenia swojego rządu udał się z Belgradu wprost do Rzymu dla złożenia sprawozdania. *Attaché* niemiecki, podpułkownik hr. Wedel wyjechał w tym samym celu przedwczoraj do Berlina, a generał Kaulbars ma dzisiaj udać się w podróż do Petersburga.

Do *Pol. Corr.* telegrafują pod dniem przedwczorajszym: Wojska serbskie wkroczyły d. 27 b. m. do Pirotu. Miasto przedstawia opłakany widok; zostało całkowicie zniszczonem i splądrowanem. Mieszkańcy zanoszą liczne skargi na niesforność żołnierzy bułgarskich, którzy dopuszczali się gorszących nadużyć świadczących niekorzystnie o karności armii książęcej. Takiemu samemu losowi uległy także wsie okoliczne. Z zeznań mieszkańców pokazuje się, iż wojsko bułgarskie cierpiało od dawna na brak żywności, co nadzwyczaj niekorzystnie oddziaływało na stan zdrowia pomiędzy żołnierzami.

Pol. Corr. zamieszcza następujący komunikat: Jak zapewniają nas z Belgradu, najzupełniej bezpodstawne są wszystkie doniesienia w objawach niezadowolenia w szeregach armii serbskiej, oraz o egzekucyach, jakie widział się zniewolonym rzekomo przedsięwziąść generał Horwatowic; owszem duch w armii serbskiej jest ciągle znakomitym i niedaje powodu ani do skarg ani jakich bądź obaw. Niemniej zmyślonem jest doniesienie o rzekomych wykryciach antidynastycznych agitacyj, w których miały wziąść udział niektóre żywioły stronnictwa postępowego. O tem wszystkiem nic tu zgoła niewiedzą.

Minister wojny Franassovic przybył z Niszu, gdzie złożył królowi raport służbowy; prezes gabinetu Garaszanin wyjechał do Niszu.

Journal de St. Petersbourg, jak donieśliśmy w części wczorajszego nakładu zaprzecza stanowczo doniesieniu o wysłaniu generała rossyjskiego w specyalnej misyi do Sofii, dodając, że na teraz nie może być nawet mowa o takiej misyi.

Politische Corresp. zapisując pogłoskę, jakoby książę Aleksander wybierał się w podróż do Petersburga, podnosi, iż wydaje się zupełnie nieprawdopodobnem, aby książę, który świadom jest miary sympatyi, jaką posiada w rossyjskich kołach rządowych, a przedewszystkiem w otoczeniu cara, chciał się narażać na niebezpieczeństwo zimnego przyjęcia.

Z Filipopola piszą pod d. 20 b. m. do wiedeńskiego *Fremdenblattu*: Ze wszystkich wschodnio-rumelijskich miast nadchodzą na ręce konsulów państw zagranicznych petycye, protestujące przeciw przywróceniu *status quo ante* i oświadczające, iż ludność ma niezłomne postanowienie ofiarować krew i mienie w obronie unii pod berłem księcia Aleksandra.

Grecya i Turcya.

Z Aten piszą do *Polit. Cor.* pod d. 20 b. m., iż w tamtejszem ministerstwie wojny i marynarki pracują bez przerwy i z niesłychanym pospiechem nad skompletowaniem sił zbrojnych lądowych i morskich. W warsztatach niemieckich zamówił rząd grecki kilka łodzi torpedowych, które są już gotowe. W Anglii zakupiono dwa pancerniki, które w najbliższym czasie zostaną zupełnie uzbrojone. Organizacya armii lądowej postępuje bez przerwy i z pomyślnym skutkiem. Formacya pojedyńczych bateryj jest już na ukończeniu, a to samo da się także powiedzieć o nabyciu różnych potrzeb dla armii. Dnia 12 b. m. stan efektywny armii wynosił 72.800 ludzi, pomiędzy tymi 1772 oficerów, 74 chorążych, 6346 podoficerów, 1249 trębaczów i muzykantów. Stan zdrowotny wojska jest jednakże niezadowalający.

Rząd turecki tymczasem, według relacyi z Konstantynopola, czyni wszelkie przygotowania, aby odeprzeć ewentualną zaczepkę Grecyi i jak słychać, zamierza wysłać notę do Mocarstw, w której po skonstatowaniu faktu gorączkowych uzbrojeń Grecyi oświadczy, iż nie myśli o naruszeniu posiadłości państwa helleńskiego, ani ma na oku nabytki terytoryalne, lecz ograniczy się w razie danym na roli obronnej.

Obawy w sprawie wschodniej.

Do *Polit. Corresp.* piszą z Konstantynopola: „Pomimo, że w kołach dyplomatycznych dają wyraz przekonaniu o zapewnionym pokoju pomiędzy Serbią a Bułgaryą, a poseł włoski hr. Corti otrzymał polecenie, żeby odroczył swój wyjazd na nowe stanowisko do Londynu, aż do ukończenia wszelkich nieporozumień, to jednak w stolicy tureckiej, jeżeli nie na Porcie i nie w pałacu, to przecież w szerokich kołach, zapatrują się bardzo niedowierzająco na zapowiadany pokój. W kołach tych panuje raczej zapatrywanie, że obecne przesilenie potrwa do wiosny, a następstwem tego będzie akcya mocarstw europejskich. Instynkt turecki żywi podejrzenie głębokie, i nieufność tę, spotyka się we wszystkich częściach państwa. Dochodzące z Azyi Małej relacye mówią, że tam panuje ogólne przekonanie, iż Rossyanie wkrótce wkroczą do Erzerum. Nic wprawdzie nie usprawiedliwia takiego urojenia, ale trudno przeoczyć, że pomiędzy ludnością panuje wielka trwożliwość co do przyszłego położenia Turcyi, co jest po części skutkiem systemu politycznego, który utrzymuje ludność w zupełnej niewiadomości o najważniejszych zdarzeniach. Porta sama nie podziela tej lękliwości; jedyną przyczyną jej obaw była możliwość nowego kongresu, którego uchwały mogłyby przysądzać Grecyi i Serbii, terytorya tureckie, którychby państwa te bronią nie były w stanie zdobyć. Obawy te jednak zostały uchylone odpowiedziami Mocarstw na ostatni okólnik Porty. Lord Salisbury uczuł, że odraczanie wyjazdu Muktara baszy jest w związku z kwestyą bałkańską, i dla tego na okólnik Porty, żądający bezzwłocznego i bezpośredniego rozwiązania kwestyi rumelijskiej, przesłał bardzo uprzejmą i zadawalającą odpowiedź. Gdy także inne Mocarstwa odpowiedziały bardzo przychylnie, Porta więc uspokoiła się nieco, ale wśród ludności utrzymuje się uporczywie wiara, że z wiosną nadciągnie burza na Turcyę, i dopóki kwestya serbska

i grecka nie zostaną pomyślnie rozwiązane, umysły nie będą się mogły uspokoić

„Co się tyczy postawy Grecyi, to pomimo uspakajających oświadczeń gabinetu ateńskiego, w rządowych kołach tureckich są ciągle przekonani, że Grecya będzie musiała uledz pod naciskiem ruchu, obejmującego wszystkie warstwy jej ludności. W kołach greckich zarzucają Turcyi, że nie umiała wyzyskać ruchu greckiego i serbskiego przeciw Bułgarom i w ten sposób przeszkodzić unii Rumelii wschodniej z Bułgaryą, która obecnie, czy to w tej, czy innej formie musi przyjść do skutku“.

Z Berlina.

(Jubileusz cesarza Wilhelma. — Wnioski socyalnej demokracyi. — Kwestya pracy więźniów. — Podpisanie protokołu.)

Donoszą urzędownie: Jubileusz 25 letnich rządów cesarza Wilhelma będzie obchodzonym w Berlinie d. 3 stycznia 1886. Stosownie do rozporządzenia monarchy odbędzie się tego dnia przed południem uroczyste nabożeństwo w kaplicy zamku królewskiego, a następnie cesarz będzie przyjmował powinszowania w białej sali. Życzenia będą składać wszystkie te osoby, które bywają zwykle na noworocznej recepcyi u monarchy.

Dzienniki donoszą, iż zaraz po zebraniu się parlamentu frakcya socyalnodemokratyczna oprócz wniosku, domagającego się, aby przy wyborach do parlamentu oddawano głosy w zapieczętowanych i ostemplowanych kopertach, zażąda zniesienia ustawy o fabrykacyi i sprzedaży dynamitu.

Kwestya zatrudniania aresztantów w więzieniach i domach karnych będzie zapewne jeszcze w bieżącej sesyi przedmiotem rozpraw w parlamencie. Za tymczasowy materyał obrad posłuży posłom złożona w biurze tegoż parlamentu petycya 14.264 szewców ze wszystkich krajów niemieckich. w której petenci energicznie żądają zakazu pracy więziennej, zamawianej przez prywatnych procederzystów

W ministerstwie spraw zagranicznych podpisanym został dnia 24 b. m. protokół w sprawie niemieckich i francuskich posiadłości na zachodnim wybrzeżu Afryki oraz na morzu Południowem.

Rozmowa z przewódcą irlandzkim

Nie mogąc odszukać Parnella, który, jak to na innem naznaczamy miejscu, zniknął z widowni, korespondent dziennika francuskiego *Matin* udał się do drugiego przewódcy irlandzkiego pana Justyna Mac Carthy, znanego ze swego umiarkowania, który zwłaszcza w stronnictwie liberalnem angielskim posiada wiele sympatyi.

Na zapytanie czy ogłoszony w dziennikach angielskich projekt „Home rule“, może być uważany jako pochodzący bezpośrednio od Gladstona i wyrażający jego zapatrywania, p. Carthy dał stanowczo potakującą odpowiedź. — Jesteśmy, rzekł, najzupełniej przekonani, że projekt pochodzi od Gladstona i wyraża jego obecne opinie. Powtarzam obecne, p. Gladstone bowiem jest zmiennego usposobienia i nikt nie może ręczyć za stałość jego przekonań na czas dłuższy. Zresztą ani w mowach swych, ani w żadnem z pism swoich, nie oświadczył się nigdy Gladstone przeciw „Home rule“. Aby dalej nie sięgać, przypomnę, iż w pierwszych dniach sesyi parlamentu w r. 1874, p. Gladstone odpowiadając p. Bute ówczesnemu naczelnikowi partyi irlandzkiej, rzekł: „Żadna propozycya nie została wniesiona do izby a wy nigdy nie sformułowaliście tego, co rozumiecie pod „Home rule“. Odtąd p. Gladstone ciągle nas wzywał, abyśmy jasno przedstawili nasze w tym względzie pojęcia, używając do tego wszelkich środków, a mianowicie tak mównicy parlamentarnej, jak prasy i broszur.

— Czy zatem stronnictwo irlandzkie gotowe jest przyjąć cały projekt Gladstona? zapytał korespondent.

— W zasadzie najzupełniej, odrzekł p. Carthy, prawdopodobnie jednak ze zmianami co do formy. Nie przystaniemy zaś za nic w świecie na modyfikacye, które podsuwają dzienniki angielskie. Nie zgodzimy się nigdy n. p. na to, aby *veto* Korony wykonywane było na podstawie opinii ministerstwa londyńskiego. Co do szczegółów, nie widzę, między innemi, żadnego powodu uzasadniającego potrzebę obecności deputowanych irlandzkich w Westminster. Naturalniejszą i prostszą rzeczą jest przenieść ich od razu do Dublina.

— Co rozumie stronnictwo irlandzkie pod owemi rękojmiami, których żąda pan Gladstone i jaką w ogóle gwarancyę dać może? zapytał znów korespondent.

— Pod tym względem, odparł p. Carthy, zdaje mi się rzeczą najprostszą, ułożyć, przedyskutować i przyjąć pewną liczbę artykułów dodatkowych, któreby zostały wcielone do konstytucyi angielskiej. Określono by zarazem wysokość naszego udziału w wydatkach państwa, aby nie czynić z tego przedmiotu corocznych dyskusyi, w stałej cyfrze procentowej w stosunku do ogólnej sumy wydatków. Co się tyczy kwestyi Landlordów i ich posiadłości, jedyną gwarancyą, jaką dać byśmy mogli, byłoby zapewnienie, iż wywłaszczeni otrzymaliby wynagrodzenie; wszakże parlament irlandzki miał by nieograniczoną władzę wywłaszczania. Na dalsze zapytanie korespondenta, iż prawdopodobnie pierwszem zadaniem tego parlamentu byłoby zaprowadzenie ceł prohibicyjnych na towary angielskie, odrzekł p. Carthy: Parlament irlandzki musiałby oczywiście być panem w kwesyi ceł krajowych. Ale Parnell oświadczył już publicznie, że nie myśli i nie pomyśli nigdy o prześladowaniu produkcyi angielskiej. My pragniemy tylko wskrzesić w naszym kraju przemysł zabity przez politykę angielską, chcemy wznowić tylko i podnieść to, co Anglicy zniszczyli i obalili, a pod tym względem każdy przyzna nam słuszność.

— Sądzisz więc pan, spytał w końcu korespondent, że głosy irlandzkie odstąpią konserwatystów?

— Niewątpliwie. Torysi mieli jedyną teraz sposobność do rozstrzygnięcia kwestyi irlandzkiej. Nie uczynili tego, a zręczność p. Gladstona odebrała im z rąk tę sposobność. Tem gorzej dla nich. Upadną zdaniem mojem niewątpliwie w pierwszych tygodniach sesyi lutowej. Co się tyczy kwestyi, czy całe stronnictwo liberalne pójdzie za p. Gladstonem, sądzę, że tylko Göschen i Forster opierać się będą, ale frakcya przez nich reprezentowana jest bardzo nieliczna. Lord Hartington uczyni jak zwykle, to jest, ugnie się pod naciskiem. W obec tego zdaje się rzeczą niewątpliwą, że projekt Gladstona uzyska dostateczną większość. Nie mniej pewnem jest, że go lordowie odrzucą, ale bill powróci na drugą sesyę, w październiku czy listopadzie, lub też wznowiony zostanie na sesyi normalnej w 1887 r. a wówczas w obec opinii kraju i lordowie ustąpić będą musieli. — Dla mnie — dodał w końcu p. Carthy, jest rzeczą najmniejszej nie ulegającą wątpliwości, że do trzynastu miesięcy najdalej parlament irlandzki obradować już będzie w College Green!

Tenże sam korespondent donosi, iż lord Salisbury, widząc konieczność zajęcia się kwestyą irlandzką, wygotował sam projekt lokalnej autonomii irlandzkiej, przyznający mieszkańcom wyspy kontrolę nad sprawami charakteru wyłącznie irlandzkiego. Lord Salisbury sprzeciwia się najkategoryczniej w tym projekcie dwom rzeczom, a mianowicie: utworzeniu irlandzkiego parlamentu i przeniesieniu dyrekcyi policyi do Dublinu. Chce zaś uorganizować cztery rady prowincyonalne, osobne dla każdej z prowincyj irlandzkich

KRONIKA

† **Kazimierz hr. Dzieduszycki**, właściciel dóbr Niesłuchowa i innych, powszechnie w kraju poważany obywatel, zakończył życie dzisiejszej nocy o godzinie 2. Kazimierz Adam Fryderyk hr. Dzieduszycki, urodzony 5 marca 1812 z ojca hr. Jędrzeja, zmarłego w r. 1831 i matki Antoniny z Gromnickich, zmarłej r. 1836, na niejednem polu oddał krajowi usługi. Oficer 3 pułku strzelców konnych b. wojsk polskich, był czynny także jako poseł na Sejmy galicyjskie i do Rady państwa, członek Rady zawiadowczej kolei Karola Ludwika i Rady nadzorczej banku hipotecznego, a w majątku swoim gospodarz gorliwy i szczery przyjaciel ludu. Ożeniony z Różą Matkowską, pozostawił dwóch synów: Stanisława, byłego c. k. oficera inżynieryi i Tadeusza, posła sejmowego.

— **Z kolei Karola Ludwika.** W skutek uchwały Rady zawiadowczej awansowano od 1 stycznia 1886 roku 147 urzędników i 30 ze służby. Mianowicie zostali mianowani inżynierami asystentami I klasy z pensyą 1.200 zł. asystenci II klasy: Schönhuber Antoni, Filasiewicz Aleksander, Filipkiewicz Wincenty, Jarocki Maryan; inżynierami asystentami II klasy z 1.000 zł. pensyi asystenci III klasy: Koturba Józef, Dąbrowski Ludwik, Grzymalski Piotr; inżynierami asystentami III klasy z 900 zł. pensyi asystenci IV klasy: Teodorowicz Teodor, Plinkiewicz Stanisław, Moczydłowski Antoni, Woll Bernard, Baillou Hugo, Bartak Józef, Kleber Remigiusz, Soika Stanisław, Łaba Wiktor, Klein Piotr, Mynarski Władysław, Skulski Apolinary, Warzeszkiewicz Stanisław, Kofend Jan, Marie Franciszek. (C. d. n.)

— **P. Juliusz Starkel**, b. dyrektor zakładu Drohowyzkiego, z dniem wczorajszym objął w zastępstwie właściciela *Gazety Narodowej* kierownictwo zarówno części redakcyjnej, jak i administracyjnej tego pisma, jak się o tem dowiadujemy z oświadczenia dotychczasowego odpowiedzialnego redaktora *Gaz. Narodowej*, p. Platona Kosteckiego, ogłoszonego w ostatnim numerze tejże.

— **Encyklika Ojca św.**, Leona XIII, „o chrześciańskim ustroju państw“ ukazała się właśnie w ozdobnem wydaniu nakładem *Przeglądu powszechnego* w Krakowie, a to w tekscie łacińskim i zarazem w przekładzie polskim.

— **Szkołę spiewu**, jak się dowiadujemy, zakładają w naszem mieście znani chlubnie na polu spiewu solowego państwo Paschalis-Souvestre. Artyści nasi zatem nie będą już teraz potrzebowali udawać się aż do Medyolanu dla uzupełnienia swoich studyów.

— **Do lwowskiego komitetu opieki** nad wygnańcami z Prus wpłynęły następujące datki: pp. Ostaszewski-Barański złożył 5 zł., Jan Lisiewicz 2 zł., Zachi, za sprzedaną wazę ze swego składu 17 zł., dr. Ebers 10 zł., zebrane między pp. urzędnikami ekonomicznemi na obszarze dworskim w Chodorowie 9 zł., państwo Ryszardowstwo Janiccy z Łoszniowa porto noworoczne 10 zł., od Jasia Maszkowskiego z loteryi fantowej, dziecinnej zabawy 4 zł. 5 ct., ks. wikary z Podkamienia 1 zł. 80 ct., p. E. Frank z Tarnopola, zebrane do skarbonki u niego wystawionej 7 zł. 15 ct., N. N. z Koniuszek 8 zł.

— **Wykaz dobrowolnych datków** noworocznych, zebranych w komisaryacie dzielnicy IV, na rzecz ubogich miasta Lwowa na rok 1886: pp. Herman Marya 1 zł.; Salamon Agnieszka 2 zł.; Wołos Ignacy 2 zł.; Horodecka Anna 1 zł.; Teresa Barącz 2 zł.; Wolak J. 50 ct.; Balowa Helena 1 zł.; Bohdanowa Wiktorya 1 zł.; Mikulowa Anna 1 zł. 25 ct.; Śniadowska Rozalia 1 zł.; Bałłaban 1 zł.; Kozłowski Antoni 1 zł.; Karola Wernera spadkob. 2 zł.; W. Schmidt 1 zł.; W. Tyniecki 1 zł.; N. N. 1 zł.; Arcybiskup Morawski 10 zł.; Lisiewicz Jan, czarny surdut; Litwinowicz Jan 50 ct.; Orlikowska 50 ct.; Jakubowska 50 ct.; Ciesielska 1 zł.; Kuryłowicz 20 ct.; Franner 20 ct.; Surmiński 30 ct.; Len Wojciech 20 ct.; Podgórski Józef, aptekarz, 2 zł.; Jankowski Jan 1 zł.; Pietzsch Ferdynand 1 zł.; Cirl Lerner 20 ct.; Kotowska Teresa 20 ct.; Jakubowska Adela 1 zł.; Bogusz Seweryna 50 ct.; Sokołowska Marya 20 ct.; JE. hr. Siemieński 10 zł.; Köppel 2 zł.; Ludwika Maresch 1 zł.; Aniela Stawiarz 50 ct.; Edward Fekete 30 ct; Makolondra Antoni 15 ct.; Makolondra Joachim 50 ct.; Johan Koll 50 ct.; Jan Kijak 20 ct.; Adolf Podłowski 20 ct.; Podhorodeńska 1 zł.; hr. Skarbek 3 zł.; hr. Comello 2 zł.; księża Zmartwychwstańcy 4 zł.; A. Kienzler 1 zł.; N. N. 1 zł.; M. H. 50 ct.; Teofila Mikulicz 1 zł. 50 ct.; Joanna Gembarzewska 1 zł.

= **Wypadki śmierci.** Stanisław Janicki, wrzekomo z Krakowa pochodzący, liczący lat 40, przytrzymany w nocy na 29 b. m. na ulicy Gródeckiej za opilstwo, zasłabł w aresztach policyjnych prawdopodobnie skutkiem nałogowego opilstwa, tak mocno, że zarządzono jego przewiezienie do głównego szpitala; tenże jednak zmarł po drodze. — Franciszka D., żona ogrodnika, licząca lat 56, przywieziona w chorym stanie skutkiem wieloletniego opilstwa do szpitala, zmarła w kilka chwil po przyprowadzeniu jej do sali oględzin.

= **Gwałtu publicznego** dopuścił się zarobnik Aleksander Bubniak, targnąwszy się na straż miejską akcyzową, gdy mu takowa wzbraniała przejść przez linię akcyzową, przyczem jednego ze strażników zranił. Przy pomocy przywołanej straży policyjnej został Bubniak aresztowany i do sądu oddany.

— **Wypadek na kolei.** Na stacyi w Złoczowie, dnia 16 b. m., podczas przesuwania wagonów, 14-letni Jan Zadeberny, skutkiem własnej nieostrożności doznał ciężkiego uszkodzenia w ramię.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono czarny koc z czerwonemi brzegami znaczony l. 3 i 33, wartości 8 zł.; 6 flaszek wina, wartości 18 zł. — Zgubiono srebrny kryty zegarek, ankier, z czarną wstążeczką, wartości 12 zł.; tuzin nowych białych chusteczek, wartości 5 zł. — Znaleziono czarny półjedwabny parasol z futerałem, na ulicy Łyczakowskiej.

— **Z Pragi czeskiej** donoszą nam, pod dniem 28 b. m.: Wczoraj pod przewodnictwem niestrudzonego dr. Riegera odbyło się walne zgromadzenie literackiego stowarzyszenia *Svatobor*. W roku ubiegłym stowarzyszenie to wydało 2.200 zł. na wsparcie chorych literatów, 1.032 na wsparcie rodzin po zasłużonych pisarzach. Dalej przyznało znaczne kwoty autorom niektórych nowych dobrych dzieł, mianowicie pp. Vilczkowi, za romans „Złoto w ogniu“, Jiraczkowi za romans „W cudzej służbie“, Szulcowi, Bilkowi i t. d. Dr. Rieger w swej przemowie w gorących słowach wezwał społeczeństwo czeskie do wspierania *Swatoboru*. Dyrektorem znowu wybrano pana Wacława Vilczka, redaktora *Oswety*. Wczoraj umarł tu popularny humorystyczny pisarz czeski Franciszek Hajnisz, wysłużony radca pocztowy.

— **Książę Norfolk**, par Anglii, otrzymał od królowej Wiktoryi order Podwiązki. Pierwszy to wypadek, że katolik otrzymał ten wysoki order.

— **Stały teatr w Lublinie** w nowozbudowanym gmachu ma być otwarty w wilię Nowego Roku.

— **Z Bułgaryi** powrócił w tych dniach do Krakowa artysta-malarz p. Piotrowski, który z teatru wojny na półwyspie bałkańskim dostarczał szkiców illustrowanym dziennikom angielskim i francuskim. Panujący książę bułgarski obdarzył zaszczytnem odznaczeniem artystę naszego, który ogłasza następującą odezwę do wszystkich redakcyj dzienników polskich: „Prezes gabinetu bułgarskiego, p. Karawełow, podczas wizyty pożegnalnej. jaką złożyłem mu w Sredcu (Sofia), prosił mnie, abym udał się do prasy polskiej z prośbą o przysłanie mu tych numerów, w których zamieszczono jakie kolwiek artykuły lub wzmianki o Bułgaryi, począwszy od rewolucyi rumelijskiej, aż do obecnych rokowań pokojowych. — Chodzi mu bowiem o utworzenie kompletnego zbioru pism słowiańskich z tego okresu czasu. Spodziewam się, że szanowny pan zechce zamieścić tych kilka słów i sam da początek, posyłając odnośne numera swego dziennika. Zechciej szanowny redaktorze wezwać szanownych kolegów z Warszawy, Lwowa, Poznania i Petersburga, aby raczyli posłać też swoje dzienniki pod adresem: *Ministre Karawelow, Sophia, Bulgarie*“.

— **Odkrycie.** Podczas naprawy kościoła luterańskiego w Dorpacie, robotnicy znaleźli pod sufitem mnóstwo kości ludzkich, pokrytych piaskiem i wapnem, które niewiadomo w jaki sposób tam się dostały.

— **Popularne obserwatoryum.** Jak donosi *K. W.*, p. Zaleski, inżynier - mechanik, nauczyciel szkoły technicznej przy kolei warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, sprowadził z zagranicy kosztowny, wielkich wymiarów teleskop, który wystawiony być ma na jednym z większych placów w Warszawie na użytek ogółu.

— **Sanie żaglowe.** Na Wiśle pod Warszawą, gdy już okryje się lodem cała rzeka, odbyć się mają próby z saniami, poruszanemi siłą wiatru za pomocą żagli.

— **Dobry uczynek.** Młoda szwaczka Jennie Jones, mieszkająca w Highland, w hrabstwie Ulster (Stany Zjednoczone,) rok temu znajdowała się w New-Yorku, i razu pewnego idąc ulicą spotkała tam pewną nie młodą damę, bardzo poważnie wyglądającą, która zgubiła swój pugilares i nie wiedziała gdzie się obrócić w wielkim mieście, gdzie była po raz pierwszy. Miss Jones zlitowała się nad staruszką, pożyczyła jej pieniędzy, i pomogła wsiąść do fiakra, ale staruszka przed przyjęciem usług młodej dziewczyny, prosiła ją, żeby jej dała swój adres. Odtąd Miss Jones, zapomniała już dawno o tem wydarzeniu, gdy dnia pewnego dostaje list od jednego z adwokatów z Buffalo, który jej pisze, że dama wspomożona kiedyś przez nią w krytycznej chwili, umarła w tem mieście, czyniąc ją swoją spadkobierczynią. Spadek wynosi 50.000 dolarów.

— **Artysta-Pień.** Ciekawą osobistość będą podziwiać Paryżanie w tych czasach. Człowiek ten nazwał się sam artystą-pniem nie posiada bowiem ani rąk. ani nóg, a pomimo to pisze, suje, maluje i strzela z pistoletu, li tylko za pomocą części prawego ramienia, nie posiłkując się ustami. Artysta-Pień jest rossyaninem, ma lat trzydzieści dwa, kalectwo swoje bierze z komicznej strony, zawsze jest wesół i uśmiechnięty. Jest żonatym i ojcem pięciorga dzieci.

— **Kolonia ślepych.** Premosello jest małem włoskiem miasteczkiem, posiadającem około 800 mieszkańców znajduje się ono na drodze do Simplon, w dolinie Ossola w połowie drogi między Pallanza i Domodossola. Od lat przeszło 120 znajduje się w tem miasteczku kolonia ślepych. Prawie wszyscy są ślepi od urodzenia, inni tracą wzrok pomiędzy 15tym a 20tym rokiem. Ci biedacy posiadają rzadką inteligencyę; pomimo że czytać nie umieją, spiewają w kościołach nieszpory tak samo jak ci którzy mają książkę przed sobą. Przez dotknięcie poznają wartość monet i banknotów; pamięć ich jest niezrównana: pamiętają wybornie to co się im opowiadało przed wielu laty. Jeżeli słońce świeci, ślepy z Premosello powie która jest godzina i pomyli się chyba tylko o kilka minut. Zajmują się głównie ciężką robotą w polu; noszą drzewo, siano, ziemię, kamieni, narzędzia rolnicze i uprawiają ziemię z całą dokładnością. Skoro się ich poszle gdzie w pole do roboty nie zabłądzą nigdy, idą prosto, i to najkrótszą drogą; ciągną ręczne wózki, robią powrozy, czyszczą len. W święta chodzą po wsiach grając na kobzach; obarczeni ciężkiem brzemieniem udają się na dalekie pastwiska przez strome i wązkie ścieżki, bez innego przewodnika jak gruby kij. Jeżeli się ich przestrzega aby byli ostrożni, i mówi o niebezpieczeństwach na jakie się narażają, uśmiechają się tylko z pewnością siebie. W podróży umieją wybornie oznaczyć drogę którą przebyli, i tę, która im do przebycia zostaje. Rozmierzają z nadzwyczajną dokładnością odległość przestrzeni. Rozmawiając z jaką osobą. umieją w przybliżeniu jej wiek odgadnąć. Zbytecznie dodawać że żenią się oni tylko między sobą, bo trudno by znaleść dziewczynę ze zdrowemi oczami, która by chciała swój los łączyć z ich smutną dolą.

— **Wystawa nieustająca** dzieł sztuki otwarta jest codziennie rano i po południu w lokalnościach pierwszopiętrowych domu pod l. 10 przy ulicy Teatralnej (plac św. Ducha).

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

XVI posiedzenie zagaił dzisiaj Marszałek krajowy, dr. Zyblikiewicz. o godzinie 11 m. 40 przed południem.

Nowe petycye przekazano właściwym komisyom.

Poseł Szeptycki otrzymał 5 dniowy urlop, a poseł Edward Jędrzejowicz zawiadomił JW. Marszałka, że z powodu choroby na posiedzenie przybyć nie może.

Na wniosek pos. Antoniewicza odczytano, dla ważności sprawy, petycyę gminy Zielona pow. husiatyńskiego, o uwolnienie jej od uiszczania powinności poddańczych za grunta położone na terytoryum rossyjskiem, i odesłano tę petycyę do komisyi prawniczej.

W pierwszem czytaniu odesłał Sejm przedłożone przez pos. Pietruskiego sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie szkół wydziałowych, do komisyi szkolnej, a przedłożone przez tego samego sprawozdawcę dodatkowe sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego, do komisyi lustracyjnej.

Poseł Chrzanowski przedłożył sprawozdanie komisyi budżetowej o zamknięciu rachunków indemnizacyjnych za r. 1884 ze zwykłym, co roku powtarzającym się wnioskiem: „Sejm wstrzymuje się od stanowczego załatwienia przedłożonego mu zamknięcia rachunków funduszów indemnizacyjnych za r. 1884, a przyjmuje je tylko do wiadomości z zastrzeżeniami uchwalonemi na poprzednich sesyach sejmowych“.

Z powodu uwag, zawartych w sprawozdaniu komisyi, zabrał głos J. E. Namiestnik, odparł niektóre zarzuty podniesione przez komisyę — i zapewnił Izbę, że na przyszłość Dyrekcya funduszów indemnizacyjnych zastosuje się do życzeń Izby co do zamknięć rachunkowych funduszów indemnizacyjnych.

Po przemówieniu sprawozdawcy, przyjęła Izba powyższy wniosek komisyi budżetowej.

Godzina 12½, posiedzenie trwa dalej.

Wiener Ztg. pisze: W kołach akademii terezyańskiej i akademii wschodniej poruszono myśl uczczenia wielkich zasług, jakie zaskarbił sobie obecny Minister wyznań i oświecenia, dr. Gautsch, około obu tych akademij, wybiciem medalu, który będzie wyobrażał po jednej stronie wizerunek tego dostojnika po drugiej napis: „Zasłudze pomnik“.

Jako następcę zmarłego generalnego prokuratora przy najwyższym sądzie kasacyjnym, wymieniają generalnego adwokata tego Trybunału radcę dworu Cramera.

Fremdenblatt zamieszcza następujący komunikat: Z „Celowca donoszą o wydaniu rozporządzenia językowego dla Karyntyi, nadmieniając przytem, iż zawiera ono takie same postanowienia, jak rozporządzenie językowe dla Dolnej Styryi.

Ze strony decydującej donoszą nam, iż dla Karyntyi nie wydano wcale podobnego rozporządzenia.“

Sejm dolno-austryacki przyjął przedwczoraj szereg wniosków, zmierzających do poskromienia włóczęgostwa, o których pisaliśmy wczoraj na właściwem miejscu. Kraj poniesie ztąd blisko milion złr. wydatku, lecz wytworzy instytucye, które uwolnią go od włóczęgów i zatrudnią pożytecznie żywioły, będące dotychczas jego plagą.

Ban Kroacyi, hrabia Khuen, został powołany do Pesztu dla złożenia sprawozdania o położeniu Kroacyi, oraz porozumienia się co do obsadzenia opróżnionej posady szefa sekcyi w ministerstwie oświaty.

Wobec korespondencyi z Plewle, zamieszczonej w *Glasie Crnogorca*, a donoszącej, że Austrya robi ustawicznie w Plewle przygotowania wojenne, zapewnia *Fremdenblatt* na podstawie autentycznych informacyj, że ani w Plewle, ani też w ogóle w Sendżaku i Nowym Bazarze nie zostały powiększone stacyonowane tam od dawna wojska.

Z Petersburga donoszą, iż akta i dokumenta, przechowywane obecnie w metryce litewskiej przy 3 departamencie senatu, mają być oddane do archiwum ministerstwa sprawiedliwości, przy którem ma być założony instytut archeologiczny.

Wydział kodyfikacyjny przy radzie państwa, mający opracować nowe wydanie „Zbioru praw“, przystąpił do wstępnych robót przygotowawczych. Reformie ulegnie przedewszystkiem obowiązujący kodeks karny.

Departament handlu okólnikiem wyjaśnia Izbom skarbowym, że towarzystwa i spółki zagraniczne, prowadzące operacye w Rossyi, pociągane być winny do opłaty poboru procentu dodatkowego, na równi z rossyjskiemi i na tychże samych zasadach. Opłacać zatem mają 3 prct. od czystego zysku, odniesionego na przedsiębiorstwie prowadzonem w Rossyi.

Wiadomości z Belgradu mówią upornie o przesileniu gabinetowem. I tak telegrafują do *Neue fr. Presse,* iż na radzie ministeryalnej z dnia 27 b. m. uchwalono ostatecznie dymisyę gabinetu. Według przytoczonego źródła prawdopodobnem jest ministerstwo koalicyjne pod przewodnictwem Garaszanina, gdyż życzeniem jest króla, aby Garaszanin pozostał u steru. Jak słychać, dymisya została przyspieszoną oświadczeniem króla do deputacyi belgradzkiej, przybyłej z adresem lojalności, iż życzy sobie, aby wszystkie stronnictwa były reprezentowane w rządzie. Prawdopodobnem jest także zwołanie zwykłej skupczyny jeszcze przed zakończeniem roku, albowiem rząd pragnie, nim ustąpi, złożyć reprezentacyi narodowej przepisane konstytucyą sprawozdanie z ostatnich swoich czynności.

Z innej strony telegrafują: Jakkolwiek gabinet Garaszanina podał się już dawniej do dymisyi, to przecież ustąpienie tego gabinetu jest na razie niemożliwe, ponieważ likwidacya kwestyi serbsko-bułgarskiej musi być temu gabinetowi pozostawioną, a inny gabinet zadania tego nie mógłby się podjąć. Doniesienia o mającem przyjść do skutku ministerstwie koalicyjnem są w każdym razie przedwczesne.

Doniesienia z Belgradu stwierdzają polepszenie się stosunków pomiędzy Serbią i Czarnogórą.

W Rumunii zaszła częściowa zmiana gabinetu. Dotychczasowy minister sprawiedliwości, Nacu, zamianowany został w miejsce zmarłego Lecci ministrem skarbu; Statesco ministrem sprawiedliwości; były poseł w Paryżu, Pherekyde, ministrem spraw zagranicznych w miejsce Campineana, który się podał do dymisyi.

Köln. Ztg. donosi w depeszy z Paryża: Brisson zawiadomił prezydenta Grévyego urzędownie o postanowieniu swojem ustąpienia ze stanowiska prezesa gabinetu. Utworzenie nowego gabinetu ma być powierzone p. Freycinet.

Temps potwierdza w części depeszę powyższą oświadczeniem, że Brisson już po ukończeniu głosowania w kongresie, wzbraniał się podjąć rekonstrukcyi gabinetu.

O udziale ludności przy kongresie donoszą, że w dniu zebrania się kongresu w Wersalu, napływ do pociągów odchodzących do Wersalu był tak niezmierny, że wielu deputowanych i senatorów, nie mogło znaleźć miejsca w pociągach, odchodzących w południe i przybyli na miejsce dopiero o godzinie 1. Wszystkie trybuny w sali były przepełnione. Obecni byli także hr. Münster i wszyscy inni dyplomaci.

Kongres zatwierdził protokół posiedzenia, przyjąwszy wszelkie z licznych stron pochodzące zarzuty, poczem zamknięto posiedzenie wśród oklasków centrum i lewicy, a protestu całej prawicy.

Z Londynu donoszą, że komitet wykonawczy stowarzyszenia: *Loyal Irish Union of Great Britain* (związek Wielkiej Brytanii) opracował projekt rozwiązania kwestyi irlandzkiej, który zwraca uwagę powszechną. Główne punkta tego projektu brzmią: 1. Utworzenie lokalnego samorządu na szerokiej i sprawiedliwej podstawie. 2. Zapewnienie reprezentacyi Irlandyi w parlamencie w osobach sekretarza i podsekretarza, ktorzy to urzędnicy mają być wybierani z członków deputacyi irlandzkiej. 3. Ustanowienie bezwyznaniowych uniwersytetów i szkół, podtrzymywanych w części ze skarbu państwa. 4. Ustanowienie dla Irlandyi stałego wicekróla w osobie jednego z członków rodziny królewskiej i utworzenie wicekrólewskiej rezydencyi 5. Zachęcenie do działania przemysłu irlandzkiego za pośrednictwem zapewnienia mu słusznego udziału przy budowlach i robotach państwowych, zapewnienie opieki rybołowstwu na wielką skalę, poprawę zatok irlandzkich, jakoteż roztropne popieranie budowy kolei żelaznych, tramwajów i w ogóle robót korzystnych a niezbędnych dla Irlandyi. Ostatnie te rozporządzenia byłyby zrealizowane przez utworzenie centralnej władzy budowniczej dla Irlandyi. „Ten prawodawczy program, kończy manifest stowarzyszenia „unii“ — wykonany w duchu sprawiedliwości, uspokoiłby umysły narodu irlandzkiego, i przejednał z narodem angielskim, podczas, gdy obecnie skutkiem zaniedbania, fałszywego ustawodawstwa i uprzedzeń, panuje rozdwojenie. Wykonanie programu stworzyłoby zgodę i życzliwość wzajemną, któreby się dzielnie oparły pokątnym intrygom i zamachom.“

W Madrycie odbyć się miała w poniedziałek ceremonia złożenia uroczystej przysięgi królowej regentki w Izbie deputowanych w obecności zebranych Kortezów. Królowa, otoczona prezesami senatu i Izby, w towarzystwie dam i infantki, wchodzi do sali posiedzeń, a za ukazaniem się jej powstają senatorowie i deputowani. Królowa uklęka następnie przed krucyfiksem i położywszy ręce na ewangelii mówi: „Przysięgam wobec Boga i ewangelii dochować wierność dziedzicowi korony i ochraniać konstytucyę i ustawy. Bóg niech będzie pomocą moją i opieką, jeżeli szczerze dotrzymam przysięgi, a w przeciwnym razie niech zażąda rachunku odemnie“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 30 grudnia. (*Tel. pryw.*) Trasa lwowsko-bełzeckiej kolei została oznaczoną w sposób następujący:

Wyjdzie ona od wschodniej strony dworca kolei Karola Ludwika we Lwowie, przetnie w pobliżu magazynu artyleryjskiego trakt jarosławski, dotknie miejscowości Rzęsna polska, Zwardoń, Zaszkow, Mokrotyn, Macoszyn i Żółkiew. W Żółkwi nastąpi zwrot z prostej linii w kierunku kopalni węgli w Glińsku, następnie zwracając się napowrót ku żółkiewsko-rawskiemu gościńcowi, pójdzie wzdłuż tego gościńca aż do Rawy, zkąd będzie się ciągnąć przez Hrebenne, Mosty małe i Lubczę do Bełzca. Punkt końcowy kolei będzie oddalony od granicy rossyjskiej o 2¹/[illegible]etrów.

Serajewo, 30 grud[illegible] W Trawniku dało się [illegible] wczoraj o godz. 8 min. [illegible]kundowe trzęsienia ziemi, połączone z głuchym grzmotem, a to w kierunku od zachodu ku wschodowi.

Trydent, 30 grudnia. (*Tel. pryw.*) Wczoraj o godzinie 11 w nocy dało się uczuć silne trzęsienie ziemi.

Berlin, 30 grudnia (*Tel pryw.*) *Kreuz Ztg.* donosi, iż w Madrycie wykryto wielkie sprzysiężenie, które miało na celu strącenie dynastyi króla Alfonsa i powołanie na tron Ludwika, króla Portugalii. Spisek ten miał być bardzo rozgałęzionym.

Berlin, 30 grudnia. (*Tel. pryw.*) Prasa tutejsza wita ponowny wybór Grévyego na prezydenta republiki francuskiej jako rękojmię utrzymania pokojowych stosunków pomiędzy Niemcami i Francyą. *Nord. d. allg. Ztg.* nazywa ponowny wybór Grévyego zwycięstwem zasady konserwatywnej i podnosi, że wstrzymanie się od głosowania nieprzyjaźnych republice stronnictw jest dowodem, że Francya nie może liczyć na nie przy utrzymaniu instytucyj republikańskich, a zarazem, że stronnictwa te nie są w stanie stworzyć lepszego natomiast programu. Pomieniony organ wyraża przekonanie, że doniosłość takiego milczącego przyznania się tych stronnictw do niemocy, nie ujdzie uwagi Francuzów.

Paryż, 30 grudnia. Przy sposobności weryfikacyi protokołu z ostatniego posiedzenia zaszło w Izbie deputowanych kilka epizodów burzliwych Posłowie La Cote i De l'Aigle oświadczyli, iż głosowali przeciw kredytom tonkińskim, gdy tymczasem pomieszczono ich na liście głosujących za kredytami. De l'Aigle nazwał Izbę jaskinią rozbójników, za co został przywołany do porządku. Laguerre oświadczył, iż dopuszczono się oszustwa, przytaczając dep. Franconie jako głosującego za kredytem, gdy poseł ten znajduje się w dalekiej podróży. W końcu przyjęto protokół wraz z wnioskiem, aby polecić biuru Izby zainicyowanie zwołania ankiety. Sesya parlamentarna została zamkniętą.

Paryż, 30 grudnia. (*Tel. pryw.*) Brisson złożył życzenia Grevyemu i oświadczył, że ustępuje z gabinetu. Wkrótce potem inni także ministrowie podali się do dymisyi. Proszono p. Freycineta, aby pozostał w urzędzie. Freycinet naradzał się z prezydentem nad sytuacyą. Dotychczas nie powzięto stanowczej decyzyi.

Paryż, 30 grudnia. Według zapewnienia dzienników, dymisya Brissona jest nieodwołalną. Freycinet nie chce podjąć się misyi złożenia nowego gabinetu.

Rzym, 30 grudnia. (*Tel. pryw.*) Dziennik urzędowy ogłasza dekret, mocą którego zostaje urządzonym konsulat włoski w Zanzibarze z jurysdykcyą na całe odnośne terytoryum.

Londyn, 30 grudnia. (*Tel. pr.*) Według najnowszej wersyi, gabinet lorda Salisburyego postanowił nie stawiać w parlamencie kwestyi zaufania. Skutkiem tego też i opozycya nie uderzy bezpośrednio na rząd, lecz weźmie pod bezstronną rozwagę przedłożenia rządowe.

Londyn, 30 grudnia. (*Tel. pr.*) Doniesienia o stanie rzeczy w Birmie opiewają groźnie. Według relacyj z Rangoonu, kraj cały zalany jest bandami rozbójniczemi, *które łupią, niszczą i palą* wsie i miasta.

Wypadki na półwyspie bałkańskim

Wiedeń, 30 grudnia. (*Tel. pryw.*) Tak ze strony serbskiej jak i bułgarskiej wniesiono reklamacye z powodu naruszenia rozejmu.

Belgrad, 30 grudnia. Pozostałe w miejscowościach pogranicznych dwie bułgarskie kompanie ochotników, oraz władze bułgarskie, zmuszają ludność do służby transportowej. Skutkiem tego oddział ochotników serbskich obsadzi dzisiaj Pirot i oczyści terytoryum serbskie z wojsk nieprzyjacielskich.

Wielu mieszkańców okręgu widdyńskiego ucieka do Serbii i błaga władze serbskie o opiekę wobec represaliów bułgarskich.

Bułgarzy zamordowali 3 przyjaznych Serbom ziemian, i 50 włościan.

Bezzasadną jest wiadomość o walce stoczonej pod Pirotem pomiędzy Serbami i Bułgarami.

Konstantynopol, 30 grud. (*T. p.*) Dotychczas żaden z gabinetów nie odpowiedział jeszcze na ostatni okólnik W. Porty. W kołach tutejszych są zdania, iż okólnik ten będzie powodem ostatecznej wymiany przekonań pomiędzy Mocarstwami, która może tylko przyspieszyć załatwienie poruszonej w okólniku sprawy.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

W Teatrze hr. Skarbka

We środę dnia 30 grudnia 1885.

DOM OTWARTY

Komedya w 3 aktach przez

Michała Bałuckiego.

Reżyser p. Apollo Lubicz.

Początek o godzinie 7mej. wieczorem.

Przyjechali do Lwowa

dnia 30 grudnia 1885.

Hotel George'a

Pp. A. Gorajski z Moderówki. dr. J. Szumlański z Kołomyi. W. Puzyna z Martynowa. dr. Z. Korotkiewicz z Krakowa.

Hotel Francuski

Pp. J. hr. Młodecki z Manasterzysk. T. Abgarowicz z Bratyszowa. H. Mierzyński z Dębowicy. S. Prokopowicz z Szumlan wielkich. J. Solecki z Drohobycza. W Bogucki z Ropczyc. dr. E. Krzyżanowski z Buczacza. K. Ranwid z Rossyi. Van Haecht z Drohobycza. J. Gut z Pragi.

Hotel Europejski

Pp. T. hr. Wisniewski z Krystynopola. Dr. W. Jodko z Warszawy. A. J. Gliksen z Krakowa.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885.

przychodzą do Lwowa:

podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, i Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min. 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, Nowego Sącza.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze:** o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 35 po południu pociąg mięszany o godz 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 20 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa. Drohobycza, Borysławia, Chyrowa i Husiatyna.

Pociąg osobowy: o godzinie 7mej m. 30 z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 7 min 30 wieczór do Stryja, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 grudnia 1885, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 32·10. Węg. akcyi. kredyt. 302 25, Akcye anglo-austr. 104·—, Akcye banku Union 78·80, Akcye kolei Karola Ludwika 224·50, Akcye kolei północnej 231·50, Akcye kolei południowej 134·— Akcye kolei Alfold 184·—, Akcye kolei Elżbiety 274·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 227·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 174·—, Wiedeńskie losy 125·10. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta , Węgierskie obligacye państw. w złocie 82·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·75, Losy regulacyi Cisy 123.40, Losy tureckie —·—, Węgierska ręta 100·77, Akcye banku związkowego 106 25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·— , Rubel papierowy 1·23.75. Węgierskie losy 117·80, Marka niemiecka —·— Usposobienie chwiejne.

Wiedeń, 29 grudnia 1885 r. godzina 5 minut 38 Akcye kredytowe 297 20 Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—. Kolej Karola Ludwika 224·—, Południowa —·—, Renta papierowa 83·22 Galic. listy zastawne 102 —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·— , Napoleondor 9.98·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 30 grudnia 1885 r., godz. 1 min. 38. Akcye kredytowe 297·10, Anglo Austr. —·—, Unionbank 78·75, Kolej Karola Ludwika 224·25, Południowa 133·75, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 6% listy zastawne banku krajowego 91·75, $4^{1}/_{2}$% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·25, Napoleondor 9.98 —. Rubel papierowy 1.23·75, Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z dnia 29 grudnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do — zł., owies — do — zł., okowita per 10.000 litr procent 25·— do 25·25 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 7·84 do 7·85 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień—maj) 153·— do — żyto —·— m., spirytus 40 40 olej rzepakowy m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·— Paryż: mąki 159 kilogr. 46 50, fr olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies , spirytus —·—. kukurudza —·— Kolonia: Pszenica —·—

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 29 grudnia 1885.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą	austr.		
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	224	—	227	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	225	—	228	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	273	—	277	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	99	40	100	40
„ „ „ 4 prc. w. a.	90	55	91	55
„ „ „ 5 prc. okresowe	99	40	100	40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^{1}/_{2}$ l.	87	25	88	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	70	102	70
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	50	97	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	65	99	65
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	56	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^{1}/_{2}$ pr. w. a. w likwidacyi		—	51	—
$4^{1}/_{2}$ prc. kraj. listy zastawne				
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m k	103	—	104	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po $4^{1}/_{2}$ pr. wa.	90	50	91	50
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ „ Stanisławowa	25	50	27	50
6. Monety				
Dukat holenderski	5	87	5	97
Dukat cesarski	5	91	6	02
Napoleondor	9	94	10	04
Półimperyał	10	27	10	37
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	$22^{3}/_{4}$	1	$24^{3}/_{4}$
100 marek niemieckich	61	60	62	40
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 28 grudnia 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	83.15	83.30
luty-sierpień	83.15	83.30
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	83.45	83.60
kwiecień październik	83.45	83.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	127.75	128.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.25	139.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.—	140.50
„ „ 1864 po 100 złr.	170.—	170.50
„ [illegible] po 50 złr.	167.75	168.50
Re[illegible] lir. austr.	47.—	—.—
[illegible] n. państw. po 120		
[illegible]	157.50	—.—
[illegible] prc. z r. 1881	100.15	100.35
[illegible] a od podat. 4prc	110.25	110.45
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	103.—	104.—
Galicyi	103.50	104.50
Niższej-Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	103.50	104.—
Węgier	103.25	103.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	104.—	104.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	297.75	298.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	560.—	565.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	870.—	872.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500 zł. m.	471.—	472.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	241.50	241.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2312	2317
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	225.20	225.70
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	225.75	226.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	274.25	274.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	133.75	134.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	174.25	174.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	53.—	57.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^{1}/_{2}$ pr. w złocie w 50 l.	100.25	100.60
„ „ „ premiowe po 3 prc.	98.25	98.75
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. $5^{1}/_{2}$ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ po 5 prc.	99.75	100.50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.75	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	102.—	103.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.20	102.70
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^{1}/_{2}$ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^{1}/_{2}$ prc.	102.75	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.60	101.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex a 300 zł. 5 prc. w srebrze	99.50	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po $4^{1}/_{2}$ prc.	100.	100.25
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98.90	99.30
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.—	82.50
z r. 1884	89.25	89.60
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.80.	100·10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	180.25	180.75
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.50	115.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.75	20.25
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.25	18.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.25	22.75
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	43.50	44.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.50	40.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.40	14.60
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.50	8.80
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	57.—	57.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	53.25	53.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	26.—	27.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.50	29.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	125.95	126.35
Paryż za 100 fr.	49.92.50	49.97.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.97.—	6..99—
„ pełnej wagi	5.95.—	5.97.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.98.—	9.99.—
Rossyjski imperyał	10.30.—	10.32.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
$4^{1}/_{2}$ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
$4^{1}/_{2}$ prc. krajowe listy zastawne	91,50	92.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 29 grudnia 1885.

	złr	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	25
„ „ „ w srebrze	83	55
Renta w złocie	110	25
5 prc. austr. renta marcowa	100	25
Akcye banku wiedeńskiego	870	—
„ „ kredytowego	297	20
Londyn	126	—
Srebro		
Napoleondor	9	98
Dukat cesarski men.	5	97
100 marek niemieckich	61	90

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 596 (8701)

Zbaraski sąd powiatowy uwiadamia że Iwan Hnatyszyn Teleniak z Krasnosielec uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu do l. 1032 marnotrawcą uznany został. Kuratorem mianowano Semka Kalbę z Krasnosielec.

Z c. k. sądu powiatowego

Zbaraż dnia 30 stycznia 1885

L. 61116. (8627 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomem czyni, iż z powodu sądownie sprawdzonej słabości umysłowej niniejszem poddanym zostaje pod kuratelę adw. dr. Henryk Berliner we Lwowie.

Lwów, dnia 19 grudnia 1885.

Licytacye.

L. 2968 8725 1—3

C k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 26 stycznia, 23 lutego i 30 marca 1886 zawsze o 11 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 117 w Godowy położonej, Franciszka Perłowskiego własnej, wykazem hipotecznym 3. objętej, na zaspokojenie wierzytelności Estery Last w kwocie 8 złr. zpn. przedsięwziętą i przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Akt opisania i oszacowania jako też wykaz hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów 30 listopada 1885.

L. 4345. (8720 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 100 złr. z pn, odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod lk. 40, subr. 17, w Hyrowej, dłużników Anny Tylawskiej i małoletniego Dmytra Tylawskiego własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, 28 stycznia, 25go lutego i 24 marca 1886, zawsze o godzinie 10tej rano. Cena wywołania 150 złr., zakład 15 złr. w. a. Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, 26 września 1885.

L. 55942. (8286 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Jana Reibhorna w kwotach 157 złr. 20 ct., 358 złr. 86 ct., 376 złr. 51 ct., 60 złr. 70 ct. i 60 złr. 70 ct. z pn., odbędzie się dnia 21 stycznia 1886, o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Józefa Klemoczyka wedle Dom. 106 pag. 103 n. 19 haer. należącej $^{1}/_{6}$ części z połowy realności pod l. $599^{2}/_{4}$ we Lwowie położonej, na którym terminie ta część realności nawet niżej ceny wywołania 418 złr sprzedaną zostanie; dalej, że jako wadyum kwota 20 zł. 90 ct. złożoną być ma, że akt oszacowania, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno nareszcie, że dla wierzycieli: Antoniego Lechockiego i Wincentego Goreckiego, jak i dla tych, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego to jest dopiero po dniu 26 marca 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej części realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Till kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Balko zamianowanym został.

Lwów, dnia 28 listopada 1885.

L. 46002. (8050 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw gal. Banku hipotecznego w kwocie 3756 złr. 46 ct. z pn., odbędzie się dnia 21 stycznia 1886, 25 lutego 1886 i 24 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Racheli Bierer wedle Dom. 68 pag. 256 n 24 haer. należącej realności pod l. $438^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 15222 złr., lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1523 złr. w a. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć, lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 5 sierpnia 1885, rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Górecki kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Szwedzicki mianowany został.

Ewentualny termin do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono na dzień 29 marca 1886, o 10 godzinie przed południem.

Lwów, dnia 7 listopada 1885.

Licytacye.

L. 2616. (8361 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Grzymałowie ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności 66 zł. 98 cnt w. a. z pn., publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 115 w Toustem, dłużnika Hryńka Lechowieckiego własnej, dnia 27 stycznia 1886 i 24go lutego 1886, zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta nie poniżej ceny szacunkowej 250 zł wynoszącej, pozbytą zostanie.
Wadyum wynosi 25 zł.
Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.
C. k. sąd powiatowy.
Grzymałów, dnia 30 czerwca 1885.

L. 7083. (8598 3—3)
Celem zaspokojenia pretensyi Agentury The Singer Manufacturing comp. New York G. Neidlinger w kwocie 68 złr. z pn., odbędzie się w tut sądzie egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod l. 78 w Wiśniczu położonej, Michała Gorczyńskiego własnej, w dniach 27 stycznia, 3 marca i 7 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena szacunkowa 210 złr.
Wadyum 21 złr.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w tut. sąd. registraturze
Wiśnicz, 7 grudnia 1885.

L. 6993. (8566 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Husiatynie podaje do publicznej wiadomości że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż ciała hip. 181 w Krzyweńkiem położonej, składającego się wedle wyk. hip. 181 tejże gminy z parcel grun. 1171, dłużnika Piotra Muszyja własnej, na zaspokojenie pretensyi Michała Pencaka w kwocie 378 zł. 61 ct.. dnia 25 stycznia i dnia 1go marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 170 zł.
Gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków w dniu 1 marca 1886, o godzinie 4tej po południu, na który wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych, z tem, że niejawiący się za przystępujących do większości głosów wniosków wierzycieli uważani będą.
Wadyum wynosi 17 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.
Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t j. po dniu 15 listopada 1885 do tabuli weszli, kuratorem p. Longina Hruszkiewicza i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.
Husiatyn, dnia 15 listopada 1885.

L. 3469. (8393 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 326 zł. 32 ct. w. a. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Lesienicach pod l. katastr. 28 położonej, Stefana Kowalczuka własnej, na dniu: 28 stycznia, 1go marca 1886 i 31go marca 1886, każdym razem o godz. 10 rano.
Cena wywołania 800 zł.
Poręczne 80 zł. w a.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.
Winniki, dnia 27 lipca 1885.

L. 10201. (8564 3—3)
Celem zaspokojenia kwoty 102 złr. z pn. Towarzystwu zaliczkowemu w Krzeszowicach od Józefa i Maryanny Klimczakow należącej się, rozpisuje się na dzień 25go stycznia 1886, 26 lutego 1886 i 29go marca 1886, każdym razem o godzinie 10tej rano publiczna sprzedaż połowy realności tychże pod l. 25 w Libiążu małym.
Cena wywołania 232 zł.
Wadyum 24 złr.
Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Chrzanów, dnia 19 września 1885.

L. 5967. (8568 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie c. k. upr. Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw Wasylowi Pelypiuk przymusową licytację realności dłużnika w Trościancu, pow. Śniatyn, pod l. 49, ciała tabularnego nie stanowiącej, na 250 zł. oszacowanej, na dniach: 25 stycznia 1886, 22 lutego 1886, 5 marca 1886 w sądzie o godz. 10 przed połud. odbyć się mającą, a to: na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.
Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.
Wadyum 25 złr.
Zabłotów, 28 sierpnia 1885.

L. 10243. (8518 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Markusa Laufera w kwocie 67 zł. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 29 stycznia, 26 lutego i 30 marca 1886 egzekucyjna licytacya realności l. k. 167 w Brzozie królewskiej, Wojciecha Miazgi własnej.
Cena wywołania 530 zł.
Wadyum 53 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Leżajsk, 30 listopada 1885.

L. 23217. (8613 3—3)
Dnia 14 stycznia 1886, dnia 17 lutego 1886 i dnia 18 marca 1886, o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 84/47 w Drohobyczu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Dyrekcyi ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie, przeciw Piotrowi Łobodyzie pto 157 złr. 50 ct. i 95 złr. 54 ct. w. a. z pn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 600 złr. w. a.
Wadyum 60 złr. w. a.
Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.
Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegokolwiekbądź powodu do ręczone być nie mogły, mianowany został adwokat pan dr. Popławski kuratorem.
C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz, d. 18 października 1885.

L. 17012. (8605 3—3)
W dniach 15 stycznia 1886 i 19 lutego 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się tutejszym sądzie przy musowa publiczna sprzedaż realności Tacka Wołaniuka w Poboczy położonej, wyk. hip. l. 123 objętej, na zaspokojenie zaległych Zakładowi kredytowemu włośc. w likwidacyi we Lwowie 19 rat pożyczkowych po 6 złr. i jednej raty 6 złr. 32 ct. w. a.
Cena wywołania wynosi 150 zł. w. a.
Wadyum 15 złr. w. a.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Mijakowski w Złoczowie
Reszta warunków licytacyjnych jest do przejrzenia w tusądowej registraturze.
Z c. k. sądu pow m. d.
Złoczów, 20 listopada 1885.

L. 11187. (8661 3—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 12 stycznia 1886 i 12 lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 marca 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 37/542 w Rohatynie położonej, według Dom. Tom. III pag 37, Izaka Bomfelda własnej, na rzecz Abrahama Zlatkesa pto 338 zł.
Cena wywołania 3611 zł.
Wadyum 361 zł. 10 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Lipinera w Rohatynie.
Rohatyn, dnia 20 października 1885.

L. 5420. (8660 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Rozwadowie ogłasza, iż w dniach 18 stycznia 1886, 17 lutego 1886 i 17go marca 1886, o godzinie 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k 71 w Pniowie położonej, wedle wykazu hipotecznego 168 Michała i Józefy Pyrkoszów własnej, na rzecz Karola Chmielowca pto 82 zł 39½ cnt. w. a. z pn., w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 304 zł. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.
Wadyum wynosi 30 zł. 40 cnt. w. a.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.
Rozwadów, d. 20 października 1885.

L. 3935. (8647 3—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 126 złr. 84 cnt. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. k. 28 subr. 4 w Myscowej, dłużnika Jurka Makucha własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, 21 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1886, zawsze o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 500 zł.
Zakład 50 zł. w a.
Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Dukla, dnia 10 października 1885.

L. 7531. (8179 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Bermana Szalita w kwocie 600 złr. w. a. z pn., odbędzie się dnia 25 stycznia 1886, o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem publiczna przymusowa sprzedaż ciała hipotecznego licz. 189 księgi gruntowej dla miasta Złoczowa objętego, dłużnika Abrahama Mojżesza 2 im. Jakobi własnego.
Cenę wywołania stanowi wartość realności, w kwocie 3188 zł. 16 ct. w. a.
Wadyum wynosi 159 zł. 40 ct. w. a.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne w tut. registraturze przejrzeć można.
O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, z tem, że dla tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna lub jaka późniejsza uchwała w tej sprawie albo wcale nie, albo nie dosyć wcześnie doręczoną być mogła, lub którzyby po dniu 15 lutego 1885 z pretensyami swemi do tabuli weszli, kuratorem p. adw. dr. Wesołowski ze substytucya pan adw. dr. Heynego ustanowiony został.
Złoczów, dnia 7 listopada 1885.

L. 10639. (8617 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy, w celu zaspokojenia pretensyi funduszu indemnizacyjnego w kwocie 1½ cnt., 7 złr. 87½ 3 złr. 17¼ cnt. w. a. z pn. sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę plac dłużników Wolfa Teihslera i leżącej masy Markusa Teikslera własny w Tyśmienicy położony ciała tabularnego niestanowiący na 10 złr. oszacowany w terminie dnia 29 stycznia 1886 w tut. sądzie o godz. 10 rano z tem, że przy tym terminie realność ta też ponizej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cena wywołania wynosi 10 złr. zaś wadyum 50 cnt.
Resztę warunków licytacyi tudzież protokół opisania i protokół oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy
Tyśmienica, 1 grudnia 1885.

L. 11065. (8438 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę kołomyjskiej kasy oszczędności dozwoloną zostala w celu ściągnięcia kwoty 52 złr. 88 cnt. z pn., egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Ryfki Resch w Kołomyi pod l. k. 521 m. położonej, w trzech: na dzień 30 stycznia, 27 lutego i 27 marca 1886, każdym razem na godzinę 10 z rana wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1.800 złr., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takowej za cenę, wystarczającą do zaspokojenia wszystkich długów hipotecznych zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający, obowiązany będzie kwotę 180 zł. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność poniżej prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Zakrzewskiego został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyi w tus. registraturze mogą być przejrzane.
Kołomyja, 19 listopada 1885.

L. 10641. (8615 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi funduszu indemnizacyjnego w kwocie 7 zł. 87½ cnt. w. a. z pn. sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność dłużniczej masy po Izraelu Fleischer własną, w Tyśmienicy pod l. k. 115 położoną, ciała tabularnego niestanowiącą na 20 złr. oszacowaną, w terminie dnia 29 stycznia 1886 w tut. sądzie o 10 godzinie rano, z tem że przy tym terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cena wywołania wynosi 20 złr., zaś wadyum 1 zł.
C. k. sąd powiatowy.
Tyśmienica, 1 grudnia 1885.

L. 10643. (8618 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy celem zaspokojenia pretensyi funduszu indemnizacyjnego w kwocie 84 cnt. w. a. z pn. sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność dłużniczej masy Süsmanna Rosenbauma własną, w Tyśmienicy pod l. 343 położoną, ciała tabularnego niestanowiącą, na 40 zł. oszacowaną w terminie 29 stycznia 1886 w tut. sądzie o 10 godzinie rano, z tem, że przy tym terminie realność ta poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cena wywołania wynosi 40 zł., wadyum 2 zł.
C. k. sąd powiatowy.
Tyśmienica, 1 grudnia 1885.

L. 10640. (8616 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi funduszu indemnizacyjnego w kwocie 1 złr. 12 cnt. z pn., sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę plac dłużnika niewiadomego z życia i miejsca pobytu Izaka Groswalda własny pod nr. k 116 w Tyśmienicy położony, ciała tabularnego niestanowiący na 40 zł. oszacowany, w terminie 29 stycznia 1886 w tut. sądzie o godz. 10 rano, z tem, że przy tymże terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cena wywołania 40 zł.
Wadyum 2 zł.
C. k. sąd powiatowy.
Tyśmienica, 1 grudnia 1885.

L. 10642. (8614 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy celem zaspokojenia pretensyi funduszu indemnizacyjnego w kwotach 49 ct., 47 ct., 9 zł. 80 ct., 9 zł. 27 ct. z pn., sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę plac dłużniczej masy po Jelin Leibie Steiger własny w Tyśmienicy pod Nr. 126 położony, ciała tabularnego niestanowiący na 25 złr. w. a. oszacowany w terminie dnia 29 stycznia 1886 w tut. sądzie o godz. 10 rano z tem, że przy tym terminie plac ten poniżej ceny szacunkowej sprzedany zostanie.
Cena wywołania wynosi 25 złr. zaś wadyum 1 zł. 25 ct.
Resztę warunków licytacyi, tudzież protokół opisania i oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy
Tysmienica, 1 grudnia 1885.

L. 2196. (8691 2—3)
Dnia 15 grudnia 1885 i dnia 19 stycznia 1886, o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 2/3 niewydzielonych części realności pod l. 65 w Skałacie położonej, w sprawie c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Herschowi Goldstein pto 78 zł. 88 ct. z pn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 200 zł.
Wadyum 20 złr.
Przy terminach powyższych realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.
Resztę warunktów licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Teofila Czeluścińskiego w Skałacie.
W razie, gdyby realność ta na wyznaczonych terminach sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułatwiających warunków termin na dzień 19 stycznia 1886 o godz. 3 po południu.
C. k. sąd powiatowy.
Skałat, dnia 10 lipca 1885.

L 6158. (8688 2—3)
Dnia 15 grudnia 1885, dnia 19 stycznia 1886, i dnia 16go lutego 1886, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 334 w Skałacie położonej, wykazem hipotecznym licz. 285 tej gminy objętej, w sprawie c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Janowi Hercuniowi o zapłacenie 6 rat pożyczkowych po 10 zł. i resztującego kapitału w kwocie 135 złr. 50 ct. w. a. z pn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 300 zł.
Wadyum 30 złr.
Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej, jednak nie niżej zabezpieczonych pretensyj sprzedaną będzie.
W razie, gdyby realność ta na trzecim terminie sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułatwiających warunków termin na dzień 16 lutego 1885, o godzinie 3 po południu.
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registaturze przejrzeć.
Dla niewiadomych wierzyci-li ustanowiono kuratorem p. Teofila Czeluścińskiego burmistrza ze Skałatu
C. k. sąd powiatowy
Skałat, 10 lipca 1885.

L. 6600. (8650 1—3)
C. k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza, iż w dniach 27 stycznia 1886, 26 lutego 1886, 29 marca 1886, o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 12 lwh. 12 w Borzęcie położonej, dłużnika Piotra Cwierza własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu krzdytowego ziemskiego w Krakowie o 250 złr.
Cena wywołania 640 złr.
Wadyum wynosi 64 złr.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.
Myślenice, 26 października 1885.

L. 6601. (8651 1—3)
C. k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza, iż w dniach 27 stycznia 1886, 26 lutego 1886, 29 marca 1886, o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 102 w Bęczarce położonej, według wyk. hip. 91 księgi gruntowej tejże gminy dłużników Mikołaja i Maryanny Nawierskich własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 100 zł.
Cena wywołania 250 złr.
Wadyum 25 złr.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.
Myślenice, 26 października 1885.

L. 10010. (8723 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że 20 stycznia 1886, o godzinie 10 rano, odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa spadkobierców Iwana i Michała Jedynaków pod l. k. 80 w Bolanowiczach na zaspokojenie dłużnej przez nich Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie kw. 200 złr. w. a. z pn., z dołożeniem, że na tym terminie gospodarstwo rzeczone za jakąbądź cenę sprzedane zostanie.
Cena szacunkowa i wywołania wynosi 300 złr.
Zakład 30 złr. w. a.
Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.
Dla nieznanych wierzycieli i tych któryby uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć nie można, ustanowiono kuratorem tutejszego notaryusza p. Wiktora Krókowskiego a dla nieobjętej masy spadkowej Iwana i Michała Jedynaków kuratorem w osobie Teodora Scierankę z Bolanowic.
Mościska, dnia 10 listopada 1885.

L. 6589. (8649 1—3)
C. k. sąd powiatowy myślenicki ogłasza, iż w dniach 27 stycznia 1886, 26 lutego 1886, 29 marca 1886, o godzinie 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 72 l. w. h. 70 w Porębie, położonej, dłużnika Łukasza Franasa własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 200 złr.
Cena wywołania 500 złr.
Wadyum 50 złr.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.
Myślenice, 26 października 1885.

L. 4239. (8646 1—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności towarzystwa zaliczkowego w Krośnie 75 złr z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Franciszka Turka pod l. k 193 i Jana Stanisza pod l. k. 82/80 w Lubatowie ciała tabularnego niestanowiącej 28 stycznia 1886 o 10 rano.
Cena wywołania pierwszej realności 80 złr., drugiej 145 złr. w. a.
Wadyum 4 złr. i 7 złr. 25 ct. w. a.
Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.
C. k. sąd powiatowy.
Dukla, dnie 13 października 1885.

K. 4307. (8722 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Dukli podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie w kwocie 12000 złr. w. a. z pn. i wierzytelności Wojciecha Pika w kwocie 1320 złr. w. a. z pn., przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie 14 stycznia 1886 o godzinie 9 rano, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nr. k 120 w Dukli ut. dom. tom. II pag. 502 n. 5 haer. Wiktora hr. Starzeńskiego spólnika jawnego spółki komandytowej pod firmą: „Spółka naftowa ropiańska Wiktor hr. Starzyński i spółka" własnej.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 4991 złr. 75 ct. w. a.
Wadyum 245 złr. w. a.
Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę normaliów licytacyjnych można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.
O tem zawiadamia się strony interesowane, a to wierzycieli, którymby ta uchwała lub późniejsze z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, lub którzyby po 19 lipcu 1883, prawo do hipoteki na tej realności uzyskali do rąk kuratora Teofila Gorczyńskiego w Dukli.
Dukla, dnia 3 października 1885.

L. 6612. (8726 1—3)
C k. sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Marcina Wosia w kwocie 373 złr. w. a. zpn., przedsięweźmie w dn. 28 grudnia 1885 i 28 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 225 i 733 w Sokołowie położonych, wyk. hip l. 1294 i 1295 objętych, Izraela Hellmana własnych.
Cena wywołania 3330 złr.
Wadyum 333 złr.
Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
Sokołów, 14 listopada 1885.

L. 3722. (8721 1—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 76 złr. 4 ct. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. k. 129 subr. 17 w Myscowej położonej, dłużnika Grzegorza Dyna własnej, ciała tabularnego niestanowiącej 21 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1886, zawsze o godzinie 10 rano
Cena wywołania 200 złr.
Zakład 20 złr. w. a.
Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Dukla, dnia 27 września 1885.

L. 2598. (8684 1—3)
Dnia 15 grudnia 1885 i dnia 19 stycznia 1886, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż ruchomości pod l. k 116 i 212 w Kołodziejówce położonej w sprawie c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego właściańskiego w likwidacyi przeciw Janowi Krzywonos i Maryi Dziubak IIo votto Proch o zapłatę 4 rat pożyczkowych po 37 złr 76 cnt. i reszty kapitału w kwocie 506 złr. 57 cnt w. a. z przyn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 1000 złr. w. a., wadyum 100 złr. Przy tych to dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże sprzedaną zostanie
W razie gdyby realność ta na trzecim terminie sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułatwiających warunków termin na dzień 19 stycznia 1886, o godzinie 3ej po południu.
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Teofila Czeluścińskiego naczelnika gminy w Skałacie.
C. k. sąd powiatowy
Skałat, dnia 20 marca 1885.

L 5233. (8690 1—3)
Dnia 15 grudnia 1885, dnia 19 stycznia 1886 i dnia 16go lutego 1886, o godzinie 10ej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 311 w Mytnicy Sorockiej położonej wykazem hipotecznym l. 506 Sorocka objętej w sprawie c. k. uprzyw. gal Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Franciszkowi Wyspiańskiemu pto 8 rat po 6 złr. 75 cnt. i resztującego kapitału w kwocie 831 złr. 30 cnt w. a z przyn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 1950 złr. w. a., wadyum 195 złr.
Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej, jednakże nie poniżej pretensyi zahipotekowanych sprzedaną będzie.
W razie gdyby realność ta na trzecim terminie sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułatwiających warunków termin na dzień 16go lutego 1886, o godzinie 3ej po południu.
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Teofila Czeluścińskiego burmistrza w Skałacie.
C. k. sąd powiatowy.
Skałat, dnia 15 czerwca 1885.

L. 4365. (8685 2—3)
Dnia 15 grudnia 1885, dnia 19 stycznia 1886 i dnia 16go lutego 1886, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 72 w Żerebkach szlacheckich położonej, w sprawie c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Piotrze Pytlu o zapłacenie 5 rat po 35 zł. 75 ct. i resztującego kapitału 473 zł. 3 ct. w. a. z pn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 1000 zł
Wadyum 100 złr.
Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.
W razie, gdyby realność ta na trzecim terminie sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułatwiających warunków termin na dzień 16 lutego 1886 o godz. 3 po południu.
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Teofila Czeluścińskiego burmistrza w Skałacie, a dla nieobjętej masy spadkowej po ś. p. Piotrze Pytlu Mikołaja Zawskiego, wójta z Żerebek szlacheckich. C. k. sąd powiatowy
Skałat, 15 czerwca 1985.

L. 6571. (8686 2—3)
Dnia 15 grudnia 1885, dnia 19 stycznia 1885 i dnia 16go lutego 1886. o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 33 w Kaczanówce położonej, w sprawie c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Maciejowi Szwed o zapłacenie 10 rat pożyczkowych po 10 zł w. a. i resztującego kapitału w kwocie 33 zł. 44 ct w. a. z pn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 500 zł. w. a.
Wadyum 50 zł.
Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej, jednak nie niżej sumy zabezpieczonych na niej pretensyj, sprzedaną będzie.
W razie, gdyby realność ta na trzecim terminie sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułatwiających warunków termin na dzień 16 lutego 1886 o godzinie 3 po południu.
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem...
C. k. sąd powiatowy.
Skałat, dnia 20 lipca 1886.

Zl. 3065. (8632 1—3)

Aviso.

Vom Militär-Aerar werden nach kaufmännischer Usance beschafft:
a) für das k. k. Militär-Verpflegs-Magazin Krakau 643 Meterzentner Weizen-Zwiebackmehl,
b) für das k. k. Militär-Verpflegs-Magazin Przemyśl 283 Meterzentner Weizen-Zwiebackmehl.
Die bezüglichen Verkaufsanträge müssen längstens 4. Jänner 1886 um 11 Uhr Vormittags bei der k. k. Intendanz des 1. Corps in Krakau eingebracht werden.
Alle näheren auf dieses Geschäft Bezug habenden Bedingungen wurden im Amtsblatte der „Gazeta Lwowska" vom 24. Dezember 1885 verlautbart, und können auch an jedem beliebigen Tage bei der k. k. Intendanz des 1. Corps in Krakau erfragt werden.
Von der Intendanz des 1. Corps in Krakau.

Konkursa.

L. 35155. (8663 2—3)
Konkurs na posady:
1) starszego kontrolora przy c. k. urzędzie pocztowym w Krakowie z poborami VIII klasy rangi i kaucyą w kwocie jednorocznej płacy,
2) ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Staremsiole w powiecie Bobreckim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z rocznemi poborami: płacy 200 zł. ryczałtu kancelaryjnego 60 złr. i ryczałtu pakunkowego 60 zł., i
3) ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Żurawicy w powiecie Przemyślskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z rocznemi poborami: płacy 200 złr. ryczałtu kancelaryjnego 60 złr. i wynagrodzenia 180 zł. za codziennego posłańca pieszego do dworca kolei żelaznej tamże.
Podania należy wnieść o 1, i 2 posadę w przeciągu czterech, o 3cią zaś w przeciągu trzech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 23 grudnia 1885.

Upadłości.

L. 18753. (8709)
Niniejszem ogłasza się, że wybór p. dw. dra Wiedigera na stałego zarządcę masy konkursowej Jana Zabierowskiego zatwierdzony Antoni Mazur koncypient adwokacki w Jaśle, zastępcą zarządcy ustanowiony został.
C. k sąd obwodowy
W Tarnowie, 10 grudnia 1885.

L. 7824. (8715)
Zawiadamiam wierzycieli konkursowych Ferdynanda Kuli, że zarządca przedłożył projekt rozdziału funduszów, przeciw któremu uwagi do dnia 30 grudnia 1885 można wnosić a w razie wniesionych zarzutów rozprawa dalsza 31 grudnia 1885 w sądzie obwodowym przeprowadzoną będzie.
Przemyśl, dnia 24 grudnia 1885.
Komisarz konkursowy.

L. 15466. (8716)
Zawiadamiam wierzycieli konkursowych Peisecha Krebsa, że projekt rozdziału masy przedłożonym został i uwagi do dnia 29 grudnia 1885 wnosić można, a w razie wniesionych uwag wyznaczam termin na dzień 30 grudnia 1885 o godzinie 10 rano w biurze nr. 15 sądu obwodowego.
Przemyśl, dnia 24 grudnia 1885.
Komisarz konkursowy.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 18702. (7855 3—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu ogłasza, że ustanowił dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Michała Perla, zmarłego 24 sierpnia 1885 w Tarnopolu z pozostawieniem 7miu rozporządzeń ostatniej woli za kodycyle uznanych, a mianowicie dla potomków Scheindli Riwy Pinelesowej, oraz dla niewiad mego Herscha Aschkenazego, kuratorem p. adw. dr. Bleusteina z zastępstwem p. adw dr. Akselrada.
Wzywa zarazem wyżej wymienionych, aby w przeciągu jednego roku, od dnia niżej wyrażonego, zgłosili się w tut. sądzie i oświadczenie przyjęcia spadku wnieśli, gdyż w przeciwnym razie postępowanie przeprowadzonem będzie ze zgłaszającymi się i z kuratorem względem Herscha Aschkenazego a spadek tym przyznany, którzy oświadczenie wniosą i tytuł prawa dziedziczenia wykażą — część zaś dla pierwszych przeznaczona jako bezdziedziczna rządowi wydaną zostanie.
Tarnopol, d. 31 października 1885.

L. 14130. (8467 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Chaima Leibę Spitza z życia i miejsca pobytu nieznanego, że przeciw niemu i innym Karol Bielawski pozew wytoczył, na co uchwałą z dnia dzisiejszego l. 14130, termin 90-dniowy do wniesienia obrony pisemnej wyznaczono.
Oraz ustanowił sąd dla niego kuratora w osobie p. adwokata dr. Łużeckiego w Przemyślu z zastępstwem p. adw. dr. Mendrochowitza i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Przemyśl, 11 listopada 1885.

L. 18704. (8432 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie uwiadamia Franciszka Bielińskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że tarnowska kasa oszczędności wniosła przeciw niemu i innym pozew wekslowy o zapłacenie kwoty 243 złr., że dla niego w tej sprawie ustanowiono kuratora w osobie adwokata dr. Steca i wzywa go, aby temuż kuratorowi dostarczył środki obrony, lub wymienił innego pełnomocnika, inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.
W Tarnowie dnia 10 grudnia 1885.

L. 18706. (8433 1—3)
C. sąd obwodowy w Tarnowie oznajmia Jana Michalczowskiego vel Michalczewskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że tarnowska kasa oszczędności wniosła przeciw niemu i wspólnikom pozew de praes. 7 grudnia 1885 l. 18706, pto 24 złr. w. a. z pn, który wraz z nakazem zapłaty doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Stecowi, któremu pozwany środki obrony dostarczyć ma inaczej skutki tego zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
W Tarnowie d. 10 grudnia 1885.

Księgi gruntowe.

L. 399. (8714)
Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Sieniawa sporządzone oraz inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnianej gminy są do powszechnego przeglądu w sądzie powiatowym w Rymanowie złożone.
Do wniesienia możliwych zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych, które to zarzuty osobiście lub też na piśmie w c. k. sądzie powiatowym w Rymanowie wniesione być mogą wyznacza się najdalszy termin do dnia 31 grudnia 1885.
Przemyśl, dnia 27 grudnia 1885.

L. 24219. (7179 3—3)

EDYKT.

C. k wyższy sąd kraj wy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszego z dnia 2 lipca 1884 do l. 15181 otwarto nowe księgi gruntowe.

I dla majętności tabularnych.

Liczba porząd.	Majętność tabularna	położona	
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego
1	Komarów dom 271 p. 70 n. 34 haer.		
2	Wolica Komarowska, przyl. do Komarowa dom 271 p. 90 n. 23 haer.	Wolica Komarowa z miejsc. Komarow	Sokal
3	Turka dom 36 p. 429 i dom. 400 p. 263 n. 24 haer.		
4	Fatowce dom 36 p. 433 i dom. 400 p. 286 n. 22 haer.	Turka z Fatowcami.	Gwoździec
5	Pieruszka dom. 400 p. 26 n 1 haer.		
6	Olejowa Korolówka	Olejowa Korolówka	
7	Wierzbowie	Wierzbowce	Horodenka
8	Tyszkowce	Tyszkowce	
9	Antonówka		
10	Kamionka wielka (miasto) dom. 46 p 199		
11	Dobrowódka dom. 57 pag. 396	Kamionka wielka z Dobrowódką	m d Kołomyja
12	Kamionka wielka (miasto) dom. 46 p. 195		
13	Jaworow	Jaworów	Kossow
14	Rozen mały	Rozen mały	Kuty
15	Obertyn miasto dom. 290 p. 234		
16	Obertyn część Obertynszczyzna dom. 400 p. 441		
17	Obertyn część Gęsiorowszczyzna dom 163 p. 284	Obertyn	Obertyn
18	Obertyn część Bieniaszczyzna dom 400 p. 60		
19	Obertyn wieś dom. 290 p. 254	Obertyn i Bałahorówka	Obertyn
20	Bałahorówka dom 12 p. 371	Bałahorówka	
21	Berezów niżny	Berezów niżny	
22	Akreszory vel Szeszory	Akreszory	Peczeniżyn
23	Tekucza dom. 38 pag. 63	Tekucza z przysiołkiem	
24	Bania swirska czyli berezowska dom. 38 p. 99	Bania swirska	
25	Widynów	Widynow Orelec i Roduiki	Śniatyn
26	Hankowce	Hankowce	
27	Rusniki dom 44 pag 490	Roduiki	
28	Las Bogdana Zadurowicza		Zabłotów
29	Chlebiczyn polny	Chlebiczyn polny	
30	Część Czarnokońce i Zbadyń	Czarnokońce	Jaworow
31	Długie	Długie	
32	Suchodoł	Suchodoł	
33	Krasna	Krasna	Krosno.
34	Węglówka	Węglówka	
34½	Białobrzegi	Białobrzegi	
35	Bereśko	Bereśko	
36	Brelików z folwarkiem Kleofaszowka	Brelików	Lisko
37	Ropienka górna	Ropienka	
38	Ropienka dolna		
39	Słuposiany górne z folwarkiem Bereska czyli Bereska	Słuposiany	Lutowiska
40	Słuposiany dolne		
41	Łodzin	Łodzin	Rymanów
42	Zmysłówka czyli Wzmysłówka		
43	Ustrzyki dolne oppidum		
44	Ustrzyki dolne villa (wieś)	Ustrzyki dolne	Ustrzyki dolne
45	Ustrzyki dolne (Gottfrieds Stretzi) część z Ustrzyk dol.		
46	Sołukow także Sułukow zwany	Sołukow	
47	Rachin	Rachin	Dolina
48	Jakubów	Jakubów	
49	Turza gnila	Turza gniła	
50	Stanila	Staniła	Drohobycz
51	Schodnica	Schodnica	
52	Mikołajów miasto dom 57 p. 141		
53	Mikołajów adwokacya dom. 57 p. 131	Mikołajów	Mikołajów
54	Laszki zawiązane dom. 116 p. 13	Laszki zawiązane	Rudki
55	Austerya w Laszkach zawiązanych dom 499 p 523		
56	Bylice	Bylice	m. del Sambor
57	Baczyna część dom. 65 p 225		
58	Baczyna część dom 78 p 385		
59	Baczyna część dom. 110 p. 53	Baczyna	Stare miasto
60	Baczyna część dom. 78 p. 383		
61	Baczyna część Koltowszczyzna dom 106 p. 381		
62	Folwarki dom. 340 pag 242	Zydaczów z przysiołkiem Folwarki żydaczowskie i Borodczyce	Zydaczów i Chodorów
63	Żydaczów wójtowstwo dom. 16 pag. 451		
64	Zydaczów dom 79 pag. 49		
65	Ruda	Ruda z miejsc. Kochawina	Zydaczów
66	Isse tycze	Iseptycze	
67	Lachowce	Lachowce	Bohorodczany
68	Łany	Łany	Halicz
69	Kowalówka	Kowalówka	Monasterzyska
70	Nazawizów	Nazawizów	Nadwórna
71	Kolince		
72	Kolince górne	Kolince	Tłumacz
73	Puzniki I część		
74	Puzniki II część	Puzniki	
75	Olszanica	Olszanica	Tyśmienica
76	Sokołów	Sokołów	Złoty potok
77	Turylcze pod nazwą mediatas Turylcze dom. 45 pag 357.	Turylcze	
78	Turylcze pod nazwą „Sortes Turylcze" dom 79 p 51		
79	Trójca	Trójca	Borszczów
80	Berezanka mała przyl. dóbr Skała (dom. 67 pag. 463	Berezanka	
81	Kusztyn także Gustynek przyległość do dóbr Skała	Gustynek	
82	Słobóda Turylecka	Słobóda Turylecka	
83	Luka mała	Luka mała	Grzymałów
84	Horodnica		
85	Sieńkowce	Horodnica	Husiatyn
86	Wojewodyńce		
87	Jezierzyska		
88	Huszczanka	Huszczanka	Nowesioło
89	Rozyska	Rozyska i Turowka	Skałat
90	Chwaszczowka czyli Faszczówka	Faszczowka i Luka mała	Skałat i Grzymałów
91	Turowka (dom. 29 pag. 243	Turowka	Skałat
92	Ostra mogiła Tadeuszówska (dom. 523 pag 200)		
93	Popowce	Popowce	
94	Koszyłowce	Koszyłowce i Popowce	Tłuste
95	Słobódka	Słobódka	
96	Sadki	Sadki i Capowce	
97	Rożnoszyńce	Rożnoszyńce i Sieniawa	
98	Kretowce	Kretowce, Hrycowce i Stryjówka	Zbaraż
99	Hrycowce	Hrycowce, Kretowce i Stryjówka	
100	Kurzany	Kurzany z miejsc. Wolka i Czesniki	m. d. Brzeżany i Rohatyn
101	Wólka		
102	Podwysokie (miasteczko)		
103	Dembnia czyli Dembnica lub Demna	Podwysokie z miejscowościami Demnia i Hucisko, tudzież Kurzany z miejsc. Wulka	m. d. Brzeżany
104	Hucisko stare		
105	Hucisko nowe		
106	Zukow	Zuków	
107	Byszki	Byszki	
108	Busk nowy (miasto)	Busk	Busk
109	Busk	Busk i Stronioaby	Busk i m d. Złoczów
110	Aleksandrowka w Strzeliskach starych dom. 534 p 435		
111	Czeretówka dom. 514 pag. 169		
112	„Czarny las" pierwotnie Strzeliska stare dom. 10 pag 159	Strzeliska stare	
113	Krzywiec dom. 514 p. 149		
114	Łąki Studzianieckie dom. 486 pag. 412		
115	Dąbrowa w Strzeliskach starych dom. 514 p. 159	Strzeliska stare i miasteczko Strzeliska nowe	Chodorów
116	Strzeliska stare pierwotnie włośc Maryanówka dom. 486 p. 380		
117	Strzeliska miasteczko dom. 10 pag. 155		
118	Strzeliska nowe miasto dom. 514 pag 139	miasteczko Strzeliska nowe	
119	Aleksandrówka w Strzeliskach nowych dom. 514 p. 129		
120	Folwar. Studzianiec dom 486 pag 360	miasteczko Strzeliska nowe i Lubsza	Chodorów i Rohatyn
121	Ruda Strychańska	Stryhanka	Kamionka Strumiłowa
122	Chmielów czyli Chmielno	Chmielno	
123	Kustyn	Kustyn z miejscowośc. Rudeczko ruskie	
124	Rudenko ruskie		
125	Monastyrek	Monastyrek	
126	„Ruda" dom 9 p. 35	Ruda z kolonią Mameczury	
127	Zawidcze	Zawidcze z miejs. Branysowka	
128	Uwin czyli Uwyn	Uwin z miejsc. Stasin i Józefówka	Łopatyn
129	„Stasin"		
130	Szczurowice	Szczurowice	
131	Smarzów	Smarzów	
132	Barszczów czyli Siedlisko Barszczowe		
133	Młynów	Smarzów i Romanówka	
134	Strzemilcze	Strzemilcze z miejs. Zahatka	
135	Wolica	Wolica	Podhajce
136	Wulka Szuszańska	Wulka Suszańska z kolonią Szczygłówka	
137	Ordów	Ordów	Radziechów
138	Płowe	Płowe	
139	Sieńków	Sieńkow z miejsc. Dabrowa	
140	Kutce seu Babińce ad Podwinie dom. 129 p. 115	Babince z miejscow. Kutce	Roha[illegible]
141	Babince sors oppidi Rohatyn fundi religionis dom 112 p 69		

Liczba porząd.	Majętność tabularna	położona	
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego
142	Prebenda Kutce (ad Kutce dwocatio) dom. 113 pag. 69	Babince z miejs. Kutce	Załośce
143	Kutce seu Babince advocatio dom. 111 pag. 249	Babince z miejscowością Kutce i Podwinie	
144	Czystopady	Czystopady	
145	Szyszkowce	Szyszkowce	
146	Hnidawa	Hnidawa	
147	Hnidawszczyzna		
148	„Trościaniec“ czyli „Trościaniec wielki“	Trościaniec wielki	

II dla posiadłości mniejszych

1. Wolica Komarowa z przysiołkiem Komarów, podlegające sądowi powiatowemu w Sokalu.
2. Turka z Fatowcami, podlegająca sądowi powiatowemu w Gwoździcu.
3. Olejowka Koralówka,
4. Wierzbowce,
5. Tyszkowce. podlegające sądowi powiatowemu w Horodence.
6. Kamionka wielka z Dobrowódką, podlegająca sądowi powtatowemu m. del. w Kołomyi.
7. Jaworów, podlegająca sądowi powiatowemu w Kossowie.
8. Rozen mały, podlegająca sądowi powiatowemu w Kutach.
9. Obertyn,
10. Bałohorówka, podlegająca sądowi powiatowemu w Obertynie.
11. Berezów niżny,
12. Akreszory,
13. Tekucza z przysiołkiem Baniu Swirska, podlegające sądowi powiatowewu w Peczeniżynie
14. Rudniki,
15. Chlebiczyn polny, podlegające sądowi powiatowemu w Zabłotowie.
16. Długie,
17. Suchodoł,
18. Krasno,
19. Węglówka,
20. Białobrzegi, podlegające sądowi powiatowemu w Krośnie.
21. Beresko,
22. Brelikow,
23. Ropienka, podlegające sądowi powiatowemu w Lisku.
24. Słupsiany, podlegająca sądowi powiatowemu w Lutowiskach.
25. Radymno, podlegająca sądowi powiatowemu w Radymnie.
26. Ładzin, podlegająca sądowi powiatowemu w Rymanowie
27. Ustrzyki dolne, podlegająca sądowi powiatowemu w Ustrzykach dolnych.
28. Solukόw,
29. Rachen,
30. Jakubów,
31. Turza gniła, podlegające sądowi powiatowemu w Dolinie.
32. Stanilce,
33. Schodnica, podlegająca sądowi powiatowemu w Drohobyczu.
34. Mikołajów miasto z miejsc. Prym. i Radziów, podlegająca sądowi powiatowemu w Mikołajowie.
35. Laszki zawiązane, podlegające sądowi powiatowemu w Rudkach.
36. Bylice, podlegająca sądowi powiatowemu m. del. w Samborze.
37. Baczyna, podlegająca sądowi powiatowemu w Starem mieście.
38. Żydaczów, z przysiółkiem Folwarki Żydaczowskie,
39. Ruda, z miejscowością Kochawina,
40. Juseptycze, podlegające sądowi powiatowemu w Żydaczowie.
41. Lachowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Bohorodczanach.
42. Łany, podlegająca sądowi powiatowemu w Haliczu.
43. Kowalówka, podlegająca sądowi powiatowemu w Manasterzyskach.
44. Nazawizów, podlegająca sądowi powiatowemu w Nadwórnie.
45. Kolince,
46. Puzniki, podlegające sądowi powiatowemu w Tłumaczu.
47. Olszanica, podlegająca sądowi powiatowemu w Tyśmienicach.
48. Sokołów, podlegająca sądowi powiatowemu w Złotych Potokach.
49. Turylcze,
50. Trojca,
51. Bereżanka,
52. Gusztynek,
53. Słobódka Turylecka, podlegające sądowi powiatowemu w Borszczowie
54. Łuka mała, podlegająca sądowi powiatowemu w Grzymałowie.
55. Horodnica, podlegająca sądowi powiatowemu w Husiatynie.
56. Huszczanka, podlegająca sądowi powiatowemu w Nowemsiole.
[illegible] ...yska.
... po-
60. Popowce,
61. Koszyłówce,
62. Słobódka.
63. Sadki, podlegające sądowi powiatowemu w Tłustem.
64. Roznoszyńce, podlegające sądowi powiatowemu w Zbarażu.
65 Krelowce,
66. Hrycowce, podlegające sądowi powiatowemu w Zbarażu.
67. Kurzany, z miejsc. Wulka wraz z częściami składowemi w gminie katastralnej Podwysokie,
68. Podwysokie, z miejsc. Demnia i Hucisko,
69. Zuków, z częściami składowemi w w gminie katastr. Hinowice,
70 Byszki z częściami skład. w gminie katastr. Potok, podlegające sądowi powiatowemu miejs del. w Brzeżanach.
71. Busk, z przedmieściami Lipoboki, Niemiecki bok, Długa strona, Krótka strona, Podzamcze, Wolany wraz z częściami skład. w gminach katastr. Humniska, Jabłonówka i Wierzblany, podlegające sądowi powiatowemu w Busku.
72. Strzeliska Stare,
73. Miasteczko Strzeliska nowe, podlegające sądowi powiatowemu w Chodorowie.
74. Stryhanka,
75. Ruda, z częściami skład. w gm. katastr. Obydow, Jazienica polska i Sielec bienków, podlegające sądowi powiatowemu w Kamionce Strumiłowej.
76. Chmielno,
77. Kustyn, z miejscowością Rudenko ruskie,
78. Monasterek,
79. Ruda z kolonią Mamezury,
80. Zawidcze, z miejscowością Brandysówka,
81. Uwin, z miejscowością Stasin i Józefówka,
82. Szczurowice,
83. Smarzów, z częściami składowemi w gminie katastr. Romanówka.
84. Strzemilcze, z miejscowością Zabatka, podlegające sądowi powiatowemu w Łopatynie.
85. Wolica, podlegająca sądowi powiatowemu w Podhajcach.
86. Wulka Suszeńska, z kolonią Szczygłówka,
87. Ordów,
88. Płowe, z częściami skład. w gm. katastr. Wulka Suszeńska, podlegające sądowi powiatowemu w Radziechowie.
89. Sienków, z miejscowością Dąbrowa, podlegające sądowi powiatowemu w Radziechowie.
90. Babince, z miejsc. Kutce wraz z częściami składowemi w gminie katastralnej Podgrodzie, podlegające sądowi powiatowemu w Rohatynie.
91. Czystopady,
92. Szyszkowce,
93. Hnidawa,
94. Trościaniec wielki, podlegające sądowi powiatowemu w Załoścach;

i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 września 1885 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie, lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie § 7 lit. 6 ust. z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. uskutecznionego, w sprawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia:

1 czerwca 1886,

a to: co do majętności tabularnych pod I 1 — 148 wymienionych do przynależnych Trybunałów I instancyi, zaś co do posiadłości pod II 1 — 94 do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Z Rady wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 30 września 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 67795. (8269 2—3)

C. k. m. del. lwowski sąd powiatowy S. I zawiadamia, iż we Lwowie dnia 22 lutego 1883, zmarł bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Antoni Swoboda, do którego spadku na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia powołani są, dzieci zmarłego już brata Wenzla Swobody nielet. Karol i Barbara Swoboda.

Gdy tutejszemu sądowi miejsce pobytu Katarzyny Swoboda matki i opiekunki tychże nie jest wiadomem, wzywa się takową, by w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu do tut. sądu się zgłosiła i oświadczenie się do tego spadku imieniem tych nieletnich tym pewniej złożyła, ileże po upływie czasokresu pertraktacya powyższego spadku z dziedzicami oświadczonymi i ustanowionym kuratorem adw. dr. Srokowskim przeprowadzoną zostanie.

Radca c. k. sądu krajowego.
Hofmokl.

Lwów, 20 listopada 1885.

L. 10982. (8257 2—3)

Stanisławowski c. k sąd zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Sebastyana, że w sprawie wekslowej Samuela Kühlberga i tegoż do połowy wykazanego cesyonaryusza Salomona Lerchbauma, przeciw niemu pto 150 złr. w. a. z pn., na prośbę tychże wspólnych powodów dozwolono tusądową uchwałą z dnia dzisiejszego, przeciw niemu intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu sumy 150 złr. w. a. z pn. w stanie biernym jego parceli gruntowej l. 1618/1 w Mościskach położonej, sekwestracyi dochodów tej parceli i egzekucyi na jego u Katarzyny Sebestyan znajdujące się ruchomości, że tę uchwałę egzekucyjną doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Buczyńskiemu z substytucyą tutejszego adwokata dr. Szydłowskiego.

Wzywa się zatem nieobecnego, ażeby wszelkie środki do uchylenia tej egzekucyi służyć mające, udzielił ustanowionemu kuratorowi, lub obrał sobie innego zastępcę i sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z tego zaniedbania wynikłe, sam sobie przypisze.

Stanisławów 26 sierpnia 1885

L. 57513 (8423 2—3)

Ces. król. sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich tych, którzyby rzekomo zgubioną na imię Olesi Bałdanowej opiewającą książeczkę wkładkową galic. kasy oszczędności we Lwowie n. 19802, wkładkę 25 zł. 19 ct. w. a. przedstawiającą posiadali, ażeby w ciągu 6 miesięcy, licząc od dnia, w którym niniejszy edykt po raz trzeci w gazecie ogłoszonym będzie, sądowi tem pewniej przedłożyli i swe prawa do takowej zgłosili, ile że w razie przeciwnym powyższa książeczka wkładkowa na żądanie strony interesowanej po upływie tego terminu za amortyzowaną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 5 grudnia 1885.

L 4974 (8449 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia dla nieznanego z miejsca pobytu Wolfa Zahlela Zahlera, kuratorem Dawida Zahlera z Wojniłowa i doręcza ostatniemu ts. uchwałę z dnia 12 sierpnia 1884 l 3931 dozwalającą wpis prawa własności do realności wyk. hip. n. 444 księgi gruntowej gminy Wojniłów objętej, na rzecz Chaji Katz i Efroima Zahlera w równych niewydzielonych połowach.

Wojniłów, 23 października 1885.

L. 17644. (8381 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie uznaje weksel z daty Tarnów 11 stycznia 1883, na kwotę 40 złr. opiewający, przez Gołdę Schüssel na własne zlecenie wystawiony, a przez Romana Sosińskiego akceptowany, w trzy miesiące od daty płatny za umorzony.

W Tarnowie, 26 listopada 1885.

L. 5178. (8415 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Liszkach wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Jana, Wawrzyńca i Salomeję Bukowskich, aby w przeciągu jednego roku od daty niniejszego ogłoszenia zgłosili się do spadku po ś. p. Maryannie Bukowskiej w Przegini Narodowej, zmarłej w roku 1858 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, gdyż po po bezskutecznym upływie tego przeciągu czasu, ustanowiony dla nich kurator w osobie Jakóba Bukowskiego otrzyma upoważnienie do wniesienia w ich imieniu deklaracyi do spadku po Maryannie Bukowskiej.

Liszki, 12 grudnia 1885.

L. 8112. (8448 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Ulanowie wzywa poniżej wymienionych z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, aby do spadków poniżej wyszczególnionych, przypadłych im na podstawie ustawowego porządku dziedziczenia, w przeciągu jednego roku od daty niniejszego edyktu oświadczyli się, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z ustanowionymi dla nich kuratorami i ze zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzoną zostanie.

Imię i nazwisko spadkodawcy	Dzień i miejsce skonu	Niewiadomi z miejsca pobytu jego spadkobiercy	Kurator dla tych spadkobierców ustanowiony
Kazimierz Kotuła	2 kwietnia 1875 w Gliniance	Andrzej Kotuła	Jan Bolibrzuch
Marcin Maślak	25 listopada 1850 w Nalepach	Marcin, Franciszek, Walenty Pokładkowie	Michał Smutek
Rozalia 1o Zmarzła 2mo Kudyba	3 grudnia 1871 w Zarzyczu	Wincenty Zmarzły	Marcin Drąg
Wawrzyniec Rękas	21 grudnia 1879 w Zarzyczu	Kazimierz Rękas	Maciej Luka
Schaje Nadel	11 kwietnia 1874 w Ulanowie	Israel Nadel	Hersch Nadel
Jan Burdza	3 kwietnia 1881 w Zarzyczu	Agnieszka Pająk	Wojciech Burdza
Sebastyan Chojnacki	7 grudnia 1880 w Jarocinie	Maryanna Wujcik	Michał Pokój
Walenty Maziarz	25 marca 1881 w Zdziarach	Jan Maziarz	Wojciech Maziarz
Marcin Ciechoń	29 listopada 1881 w Kłyzowie	Tomasz Cichoń	Michał Ciechoń
Anna Zarzynka	10 czerwca 1882 w Ulanowie	Rozalia, Agnieszka i Józef Witkiewicz; Jan Wejner; Anna, Tomasz Jan i Antonina Zarębscy; Łukasz, Bartłomiej, Józef, i Aniela Szkutnicy	Józef Gill
Maryanna Mierzwa	20 maja 1871 w Wulce sanowskiej	Katarzyna Chlebowska	Michał Dąbek
Teresa Stępień	4 listopada 1883 w Pycznicy	Jakób Dąbek	Wojciech Mierzwa
Isak Amsel	31 stycznia 1884 w Ulanowie	Jakób Ameel; Hinda, Kenigberg; Leib Amsel	Berl Amsel
Abraham Kühl	20 stycznia 1884 w Ulanowie	Hersch Kühl	Gerschon Kühl
Marcin Paleń	12 września 1884 w Zdziarach	Agnieszka Ligęza, Barbara Maziarz	Marcin Wala
Rebeka Rozenblüth	20 grudnia 1886 w Ulanowie	Mojżesz Rozenblüth, Hersch Markus Rosengarten; Wila N., córka Markusa Rosenblütha i Golda Bett	Efroim Rozenblüth
Rubin Rozenblüth	12 lipca 1871 w U[illegible]wie	Ci sami	

Ulanów, dnia 6 [illegible]

L. 58296 (8529 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 28 maja 1885, do l. 126335 wniósł lwowski szpital izraelicki przeciw Jakóbowi Schleicher i towarzyszom pozew o zniesienie spółwłasności realności pod l. 206 m. we Lwowie, przez sprzedaż publiczną w drodze publicznej licytacyi i rozdzielenie ceny kupna między właścicieli tejże, na którego pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu Mojżesza Schleichera jako jednego ze spadkobierców Jakóba Schleichera nie jest wiadome, został mu adwokat dr. Goldberg kuratorem a zastępcą adwokat dr Reiss mianowany.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Schleichera aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 12 grudnia 1885.

L. 56099 (8531 1—3)

C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie, wzywa niniejszem nie wiadomego posiadacza listu depozytowego Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie, z daty: Lwów 16 maja 1882 piewającego na książeczkę oszczędności tegoż Towarzystwa n. 931 na 240 zł. w. a. wystawiona do Hersza Willnera adresowanego, aby ten list depozytowy w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu ut. sądowi tem pewniej przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu, powyższy list depozytowy amortyzowanym zostanie.

Lwów, dnia 28 listopada 1885.

L. 9995. (8407 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia Karola Czyżowicza niewiadomego z miejsca pobytu, że w sprawie Mikołaja Czyżowicza przeciwko niemu o 116 złr. ustanowiono dlań kuratorem Jędrzeja Tułaja z Żółkowa.

Jasło, dnia 30 października 1885.

L. 4492. (8258 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach wzywa tych wszystkich, którzyby się znajdowali w posiadaniu książeczki wkładkowej powiatowej kasy oszczędności w Myślenicach nr. 576/II na 45 złr. opiewającej na imię i nazwisko Józefa Bieli z Górnej wsi wystawionej, by tę książeczkę w terminie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tutejszemu sądowi przedłożyli, gdyż po upływie tego terminu książeczka ta wkładkowa na ponowne żądanie za umorzoną uznaną będzie.

Wadowice, d. 10 października 1885.

L. 11587. (8435 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Ewę Nowak, aby się do spadku Wojciecha Wilka zmarłego w Luszowicach w marcu 1881 r., w ciągu jednego roku zgłosiła, gdyż po upływie tego czasu spadek za ustanowionym dla niej kuratorem pertraktowanym zostanie.

Dąbrowa, 23 listopada 1885.

L. 18703. (8431 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie uwiadamia Leiba Hirsha i Leiba Chunę, z miejsca pobytu niewiadomych, że tarnowska kasa oszczędności wniosła przeciw nim u innym pozew wekslowy, o zapłacenie kwoty 178 złr. w. a. z pn., że dla nich w tej sprawie mianowano kuratora w osobie adwokata dr. Holzera i wzywa ich, aby temuż kuratorowi dostarczyli środków do obrony lub wymienili innego pełnomocnika, w przeciwnym razie skutki tego zaniedbania sobie przypisać będą musieli.

W Tarnowie, d. 10 grudnia 1885.

L. 17269 (8512)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie oznajmia, że w roku 1886 wpisy do rejestrów handlowych w dziennikach „Gazeta Lwowska“ i „Wiener Zeitung“; zaś co do rejestrów spółek zarobkowych i gospodarskich tylko w „Gazecie Lwowskiej“ ogłaszane będą.

Stanisławów, 13 grudnia 1885.

L. 15255 (8298)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w składzie Dyrekcyi stowarzyszenia rękodzielników chrześcijańskich w Tarnowie pod nazwą „Gwiazda Tarnowska“ nastąpiła wedle uchwały walnego zgromadzenia stowarzyszenia z dnia 29 marca 1885 zmiana, mianowicie że zamiast kuratora Michała Świderskiego kurator Jan Breitseer, a zamiast wydziałowego Franciszka Cichońskiego wydziałowy Józef Tomkiewicz upoważnieni zostali do podpisywania firmy Stowarzyszenia w myśl statutu

W Tarnowie, 22 października 1885.

Doniesienia prywatne.

L. 9193 (8633 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Na mocy uchwały Rady gminnej z dnia 10 grudnia b. r., rozpisuje się niniejszem konkurs na następujące posady kancelaryjne przy urzędzie gminnym miasta Kołomyi:

1. Posada sekretarza z płacą 800 złr. i dodatkiem aktywalnym 200 złr. w. a.
2. Posada kancelisty z płacą 500 złr. i dodatkiem aktywaln. 100 złr.
3. Posada budowniczego miejskiego z płacą 800 zł. i dodatkiem aktywalnym 00 złr. w. a.
4. Posada elewa budowniczego z płacą 500 złr.
5. Posada Inspektora policyi z płacą 500 zł. dodatkiem aktywalnym 100 zł. i na umundurowanie 60 zł.
6. Posada sierżanta policyi z płacą 360 zł. i umundurowanie.
7. Posada nadpompiera straży miejskiej z płacą 300 zł. i umundurowaniem.

Od ubiegających się o posadę sekretarza, wymaga się ukończonych nauk prawniczych i odpowiedniej praktyki służby rządowej, lub autonomicznej.

Od ubiegających się o posadę kancelisty wymaga się ukończonych przynajmniej 6 klas gimnazyalnych lub realnych, poprawne i czytelne pismo, znajomość służby targowej i praktyka kancelaryjna.

Od ubiegających się na posadę budowniczego miejskiego wymaga się ukończonych studyów politechnicznych i odpowiedniej praktyki w służbie zawodowej co najmniej od trzech lat.

Od ubiegających się na posadę elewa budownictwa wymaga się ukończonych studyów politechnicznych.

Od ubiegających się na posadę Inspektora policyi wymaga się wzorowej praktyki w służbie wojskowej, lub przy żandarmeryi krajowej ze stopniem wachmistrza.

Od ubiegających się o posadę sierżanta policyi wymaga się znajomości służby wojskowej ze stopniem feldwebla.

Od ubiegających się o posadę nadpompiera, wymaga się znajomości służby wojskowej i ćwiczeń gimnastycznych.

Do podań o którąkolwiek z pomienionych posad, ma być dołączone:

a) dowód pełnoletności,
b) „ moralności,
c) „ zdrowia,
d) „ kwalifikacyi teoretycznej i praktycznej,
e) „ znajomości obu języków krajowy t. j. polskiego, ruskiego a oprócz tego i niemieckiego.

Urzędnicy pomienieni pod 1, 2, 3, i 5, mają prawo ubiegania się po dziesięciu latach służby, o dodatki pięcioletnie w wysokości 5prc. od stałej płacy.

Wszystkie pomienione posady na rok pierwszy są prowizoryczne.

Podania wnosić należy do Zwierzchności gminnej, do dnia 15 stycznia 1886.

Zwierzchność miasta
Kołomyja, dnia 21 grudnia 1885.
Burmistrz.

L. 8583. (8662 3—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63. statutów p. Henryce z baronów Lewartowskich Bielińskiej kapitały 4.553 zł. 43 ct. i 1.583 zł. 80 ct. listami zastawnemi, pochodzące z większych sum 4.600 złr. w. a. i 1.600 zł. w. a. na hipotece części dóbr Łęki górne „Prebenda św. Jana Ewangelisty“ w powiecie pilzneńskim położonych, intabulowanych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 31 grudnia 1885 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Henrykę z baronów Bielińską jako właścicielkę tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyła pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie dnia 16 grudnia 1885.

L. 1472 8731 1—3

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Bóbrce rozpisuje niniejszem konkurs na posadę Sekretarza z płacą roczną 1000 złr.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swoje podania do Wydziału powiatowego do dnia 31go stycznia 1886 i dołączyć metrykę urodzenia, świadectwa ukończonych szkół, odbytej praktyki administracyjno politycznej przy władzach państwowych lub autonomicznych i teraźniejszego zatrudnienia.

Posada ta jest na razie prowizoryczna i dopiero po roku może być stale nadana.

Z Wydziału Rady powiatowej.
W Bóbrce dnia 28 grudnia 1885.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

Lampy

wszelkie przybory do **LAMP.**

Szkiełka do Lamp

(Cylindry) 1 sztuka 4 centy

zaś lepsze zaopatrzone znakiem **1 sztuka 10 cnt. i 12 cnt.**

Dra. *Jasińskiego*

„OBRAZKI“

„ze świata chorób“

są do nabycia w księgarni p. Milikowskiego we Lwowie. Cena w miejscu 1 zł. Próbka treści: O „kaszlu“ oskrzelowym i płucnym, o kąpielach „stalowych“, o „żętycy“, o homeopatyi „Mattejego“, o wadach zakładów wodoleczniczych, o leczeniu „dyfteryi“ i t. d. (3674 32—?)

Dyplomowana śpiewaczka konserwatoryum drezdeńskiego, uczenica Laryego i Procha w Wiedniu

Irena Lewicka

otworzyła koncesyonowaną

SZKOŁĘ SPIEWU SOLO

z przysposobieniem do koncertów i oper.

Programu nauk dostać można w szkole **ulica Karmelicka l. 4** (za c. k. Namiestnictwem).

Do wydzierżawienia

od dnia 1 maja 1886 — na lat sześć **majątek** w powiecie **Samborskim** położony, obejmujący około 1100 morgów obszaru; mianowicie 160 morgów ornego pola pszenna gleba, 500 morgów sianożęci i 440 pastwisk; wszystkie budynki gospodarcze i mieszkalne w bardzo dobrym stanie. Bliższa wiadomość **w Majniczu** u właściciela poczta **Łąka.** (8603 3-?)

Oprawionego budulcu jodłoweg[o]

na całe budynki, jako to: dwory, stodoły, [...] chaty i t. p. dostarczyć może we wszelkich ż[ądanych] rozmiarach, za dość wczesnem zamówien[iem] wszystkich stacyj koleji państwowych, od Ka[...] do Husiatyna, obszar dworski **w Sokoł[...]** koło **Stryja.** (8666 [...]

Dział sukienniczy

Towarzystwa handlu skór w Łańcucie

poleca:

Sukna ręcznej roboty, sukienników z Rakszawy i Leżajska a znane pod nazwą ***łańcuckich.***

Sukna te koloru brązowego, czarnego, jasno i ciemno sieraczkowego, wyrabiane są z wełny owczej, a przydatne są na:

bundy, burki, buty do podróży i kurtki do polowania.

Sukna utrzymuje na składzie Pp.

Hübner & Hanke

we Lwowie,

Tow. zaliczkowe w Bóbrce, Towarz. ochrony własności ziemskiej w Mielcu. Spółki rolnicze w Sokalu i Tarnopolu.

Uwaga. Towarzystwo nasze przyjmuje zamówienia na koce, oraz na gotowe bundy i kurtki do polowania. Bundy i kurtki otrzymac można również u pp. Hübnera & Hanke we Lwowie.

Łańcut, w grudniu 1885. (8698)

Dyrekcya.

Filia c. k. uprz. gal. akc.

Banku hipotecznego

w TARNOPOLU

podaje do wiadomości, że otwarte zostały odpowiednio założone i urządzone

Rezerwoary spirytusowe

które przyjmują na skład okowitę za opłatą jedynie

8 centów tygodniowo od hektolitra (10.000 litr. procent.)

bez wszelkich innych należytości,

gwarantując właścicielowi za ubytki.

Zaliczki

na złożoną okowitę będą udzielane do wysokości

75% ceny targowej

za opłatą miernych odsetków.

(8450 3—3) (Przedruk nie będzie płacony).

Ważne dla właścicieli wszelkich maszyn:

Prawdziwy

kaukazki

olej maszynowy

ze wszystkich dotychczas używanych gatunków niezaprzeczenie

najlepszy

a stosunkowo **najtańszy,**

poleca i sprzedaje hurtownie

Ludwik Winiarz

we Lwowie,

ulica Teatralna l. 16.

Dla wygody szan. odbiorców, urządzony został **Główny skład kaukazkich olejów maszynowych u pp.**

HÜBNER I HANKE

we Lwowie.

(7552 13—?)

Apteka pod Gwiazdą PIOTRA MIKOLASCHA

we Lwowie,

poleca między innemi następujące środki lekarskie, dyetetyczne i kosmetyczne bądź własnego wyrobu, bądź też sprowadzane, które mają rzeczywistą wartość na doświadczeniu długoletniem opartą:

Apteczki homeopatyczne
w ziarnkach Dr. Lutzégo w Cöthen i w płynie własnego wyrobu o różnej ilości środków, także środki pojedyncze w płynie i w ziarnkach.

*** Wody lecznicze musujące**
Alkaliczna, na przeróżne katary kaszle i t. p. **Żelazista,** przeciw błednicy, niedokrewności i t. p. **Gorżka** na rozwolnienie, **Magnowa** przeciw kwasom żołądka, zgadze i t. p. **Salicylowa** przeciw bolom nerwowym artrytycznym, febrze i t. p. **Litowa** na cierpienia pęcherza i nyrek i t. p. **Jodowa i Bromowa** zawierające jodu lub bromu daleko więcej jak rodzime wody Iwonickie, Rymanowskie, Hallskie itd. —**Chromowa** Dr. Guntza przeciw siphylis, wreszcie **Limoniada angielska musująca**, łagodny środek rozwalniający.

Olej rybi z miętusa
naturalny, nieczyszczony, ale prawdziwy najlepszy środek dla dzieci limfatycznych i szkrofulicznych olej biały, który często nawet nie jest olejem rybim, nie ma wartości lecznicznej

Wódka francuska
bez soli i z solą według przepisu W. Lee sporządzona ma być środkiem znamienitym w przeróżnych dolegliwościach tak wewnętrznych jakoteż zewnętrznych.

*** Preparaty salicylowe**
Proszek do zębów salicylowy i **woda do zębów** i ust salicylowa, są środkami konserwującemi zęby i dziąsła, chronią od psucia się zębów, niszczą zarodki pruchnienia i odbierają oddechowi woń nieprzyjemną.

*** Warburga Tynktura przeciw febrze**
dawno znany, pewny środek przeciw zimnej febrze, także **pigułki** podobnego składu.

Laseczki przeciw Migrenie i Po-Ho
środek chiński przeciw migrenie, do nacierania nerwu bolącego, skroni, za uszami.

*** Proszek fiakierski**
(Fiaker Pulver),
środek ludowy przeciw kaszlom, chrypkom i duszności.

*** Woda kolońska**
znakomitej jakości, równająca się wyrobom różnych farinów, ale o połowę tańsza.

Maść cudowna Hamburska
bardzo dawny środek przeciw ranom różnego rodzeju.

Esencya do ócz Romershausena
oryginalna, środek wyborny przeciw osłabieniu wzroku, zapaleniu ócz i t d.

Ekstrakt Oliwy słuchu
w różnych wypadkach upośledzenia słuchu, po chorobach lub wskutek przeziębienia.

Neslе'go pokarm dla dzieci
zastępujący całkowicie **pokarm z piersi.**

Mleko zgęszczone
nadające się toż samo jako pokarm dziecięcy, lub też w podróży i w okolicach nieobfitujących w nabiał.

*** Pomada Alcatoide**
wynalazku Piotra Mikolascha wyborny środek przeciw wypadaniu włosów i na wzmocnienie porostu

Morasa płyn wzmacniający włosy
może być użyty sam przez się lub wespół z powyższą pomadą.

*** Proszek mięsny**
znakomity w przypadkach osłabienia, w chorobach wycieńczających lub w rekonwalescencyi.

Wata gośćcowa Pattisona
do okładania członków gośćcem lub reumatyzmem nawiedzonych.

Olejek ze szpilek sosny naszej i Olejek ze szpilek sosny alpejskiej
(Latschen Kieferöl)
służą do napełnienia pomieszkania zapachem drzew szpilkowych, który to zapach działa zbawiennie na płuca i wszystkie organa oddechowe. Używa się za pomocą rozpylacza.

*** Środek na nagniotki**
wyborny, który użyty według przepisu w przeciągu kilku dni doprowadza każdy nagniotek do takiego stadyum, iż daje się łatwo całkowicie wyjąć bez najmniejszego bolu a nagniotek na tem miejscu już nie odrasta.

Bromum solidificatum
środek koniecznie potrzebny do odwietrzenia izb po chorych na choroby zaraźliwe.

Balsam Vetoriniego
oryginalny i własnego wyrobu, środek do użytku we- i zewnętrznego przeciw różnorodnym dolegliwościom.

Godzięba
do nacierania członków dotkniętych reumatyzmem, gośćcem lub newralgią usuwa ból na długi czas.

*** Mentyna**
służy do płukanek, może być jednak użyta także wewnętrznie na bole w żołądku.

Cachou
usuwa zapach potraw i woń tytoniu z ust. Bardzo wygodny środek gdyż maciupki kawałeczek wystarcza do osiągnięcia powyższego celu,

Szczoteczki do zębów
najlepsze z pierwszorzędnej fabryki w Paryżu, różnej szerokości i twardości.

Perfumy francuskie
Triples extraits: Fiołków, Resedy, Millefleurs, Patchouli Ylang-Ylang, Jaśmin, i t. p., napełniane tu do flaszeczek mniejszych i większych, przez co te same perfumy, które z Paryża w flakonach przychodzac bardzo drogo kosztują, daleko są tańsze.

Kakao odtłuszczone
w proszku do sporządzenia napoju nader zdrowego i tuczącego.

Czekolada homeopatyczna
czyli zdrowia, składająca się z czystego kakao i cukru bez innych przypraw i korzeni.

Kawa homeopatyczna
Dr. Lutzégo, dająca zdrowy napój, tożsamo:

*** Kawa żołędziowa,**
obydwie daleko smaczniejsze i zdrowiu służące jak wszystkie kawy z cykoryi, fig i t. p.

*** Ocet desinfekcyjny**
służy przez rozpylanie lub rozgrzewanie na blasze do odwietrzania pomieszkania podczas chorob i do usunięcia zapachu potraw po jedzeniu.

*** Puder ryżowy**
czysty bardzo miałki, nieszkodliwy płci, przeciwnie konserwujący, odciągający gorąco i wsiąkający tłusty pot.

*** Płyn na odmrożenie**
osobliwie na odmrożone ręce, które w krótkim czasie całkowicie do stanu normalnego przyprowadza.

Krowianka Morawska
humunizowana nadchodzc co kilka tygodni w świeżym stanie.

*** Cukierki i Czekoladki z santoninę**
przeciw robakom i glistom u dzieci

Środki gwiazdką oznaczone są wyrabiane w aptece pod Gwiazdą.

[...]muje wielkie składy **przyborów chirurgicznych** z kauczuku i innych materyałów z pierwszych fabryk niemieckich i francuskich, [...]e z kauczuku, szkła, cyny i do różnych celów, **pończochy elastyczne, poduszki kauczukowe worki na lód płótno kau**[...]**gies i katetery** przeróżne, **przepaski, koneweczki Esmarcha i Hegara, mlekociągi, pędzle do ócz i do gardła, flaszki** [...]k dla lekarzy jakoteż dla punliczności. **Opatrunków Listera ma skład główny** najpierwszej fabryki tych wyrobów Hart[...]ości sprzedawać taniej niż każda konkurencya.

Adres na telegramy i listy: Apteka Mikolascha Lwów. [8495 3—?]

[...]kiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) [...] z c. k. uprzy[...]